DZIS BEZPŁATNY DODATEK ILUSTROWANY DLA PRENUMERATORÓW „KURJERA ZACHODNIEGO"

DZISIEJSZY „KURJER ZACHODNI" WRAZ Z DODATKIEM ILUSTROWANYM KOSZTUJE 25 groszy.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXI. SOSNOWIEC, 19 — 22 KWIETNIA 1930 ROKU. Nr. 92.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553.

ś. † p.

TADEUSZ NOWAKOWSKI

Dyrektor Gimnazjum Państwowego im. Stanisława Staszica w Sosnowcu

opatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 18 kwietnia 1930 r., przeżywszy lat 56.

Cześć Jego zacnej pamięci!

RADA PEDAGOGICZNA
Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Sosnowcu.

2033

ś. † p.

TADEUSZ NOWAKOWSKI

Dyrektor Gimnazjum Państwowego im. St. Staszica
Wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Katolików z wyższem wykształceniem w Sosnowcu

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 18 kwietnia r. b.

W Zmarłym tracimy Prawego Człowieka i Dzielnego Szermierza idei katolickich.

Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Katolików
z wyższem wykształceniem w Sosnowcu.

ROZPORZĄDZENIE MIN. JÓZEWSKIEGO

W SPRAWIE OSZCZĘDNOŚCI.

WARSZAWA, 18.4 (Tel. wł.). Min. Józewski wydał rozporządzenie do wojewodów, nakazujące zastosowanie daleko idącej oszczędności przy wykonywaniu budżetu tegorocznego.

Wobec ograniczenia wpływów podatkowych, co nie jest zjawiskiem przejściowem, albo trwać będzie niewątpliwie przez szereg miesięcy, istnieje możliwość, że związki komunalne nie będą mogły w pełni zrealizować swoich budżetów, dlatego niezodzowna jest kompresja zatwierdzonych już budżetów, a najlepiej, aby samorządy swoje budżety wykonywały w miarę uzyskiwanych dochodów.

Oszczędność należy przeprowadzać szczególnie w zakresie administracji.

Wyjazdy i podróże urzędników państwowych i samorządowych, oraz posługiwanie się samochodami w tych podróżach winno być ograniczone do wyjazdów koniecznych. Tak samo telefoniczne rozmowy międzymiastowe winny być ograniczone tylko do spraw urzędowych.

Wódka zdrożeje,

ALE DOPIERO PO ŚWIĘTACH.

WARSZAWA, 18-4. (Tel. wł.) Dyrekcja monopolu spirytusowego postanowiła w najbliższym czasie podnieść ceny swoich produktów.

Podniesienie tych cen nastąpi już po świętach.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 18 b. m. Dyrektor Państw. Gimn. im. St. Staszica

ś. † p.

T. NOWAKOWSKI

W Zmarłym straciliśmy nieodżałowanego Dyrektora i Wychowawcę, który z całem oddaniem poświęcał się pracy nad wychowaniem i uszlachetnianiem naszych serc i dusz.

Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Uczniowie Gimnazjum Państwowego im. St. Staszica w Sosnowcu.

„WESOŁEGO ALLELUJA"

dla Szanownej Klijenteli Zasyła

JAN HEPEK, Skład Wędlin.

Nowy rozłam w stronnictwie

NIEMIECKO - NARODOWEGO.

Berlin 18-4. Dnia 25-go bm. odbędzie się posiedzenie stronnictwa niemiecko-narodowego pod przewodnictwem Hugenberga. W kołach politycznych oczekują, iż na tem posiedzeniu dojdzie do drugiego rozłamu w stronnictwie.

Grupa 25 posłów pod przewodnictwem hr. Westarpa ma odłączyć się od partji i założyć własne stronnictwo.

Ghandi potępia

KRWAWE ROZRUCHY ULICZNE.

LONDYN, 18.4. — O rozruchach w Kalkucie wyraził się Ghandi ujemnie i oświadczył, że wszelkie akty gwałtu szkodzą sprawie narodowej. W tym wypadku jednak winę ponosi sam rząd, który ludność sprowokował. Ghandi powiedział wreszcie, że im większe trudności będzie miał naród indyjski do pokonania tem większą okaże energję.

SERDECZNE ŻYCZENIA WESOŁEGO ALLELUJA!
swoim Sz. Klientom
przesyła
P. KUCHARSKI.

KURSY SAMOCHODOWE
Inż. KLEBER
SOSNOWIEC, ul. Warszawska 22.
ZAWIERCIE, 3-go Maja 21. 1561

TEATR REWJI „ARLEKIN" TEATR REWJI
Sosnowiec, Dęblińska 4, tel. 14-00.

SPECJALNY, KOMBINOWANY PROGRAM SWIĄTECZNY!

HUMOR — SMIECH — HUMOR

„JAJA, JAJKA, JAJECZKA" wielka, olśniewająca rewja szampańskiego humoru.

Kolosalny program. — Niebywałe atrakcje. **HUMOR. SMIECH. HUMOR.**

Zresztą, co tu dużo gadać, tak się zabawić można tylko raz koło Wielkiejnocy.

Na czele programu:

INEZ VAN BREE gwiazda „Casino de Paris"

JERZY WELIN „Lopek"

JASIO SWICZ komik, **BALET VALERY** 8 osób, **Zukowska - Niksarski, Kubalska, Arlon, Relówna, Sokołowska, Wilczkowski.**

Zapowiada: **Estelewski.** Kierownik artyst.: **Jerzy Welin.**

Początek I-go seansu o godz. 4 popoł.

Kupować wcześniej bilety!!! CENY MIEJSC: 1.50, 2.00, 2.50, 3.00

BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY w ŁODZI S. A.

ODDZIAŁ w SOSNOWCU

ul. 3 Maja Nr. 17. Telefony 2-70, 2-71 i 9-61

Przyjmuje wkłady na rachunek bieżący, kwity lokacyjne i książeczki oszczędnościowe w złotych i obcych walutach na dogodnych warunkach. Wykonuje wszelkie — czynności bankowe punktualnie i korzystnie. —

Kupno i sprzedaż walut i czeków zagranicznych.

Kasa czynna od 8½ — 14 i od 16 — 17½

STAŁYM BYWALCOM WARSZAWSKIEJ CUKIERNI I RESTAURACJI ORAZ „LOCARNA" PRZESYŁAJĄ SERDECZNE ŻYCZENIA „WESOŁYCH ŚWIĄT"
2014 *WSPÓŁWŁAŚCICIELE.*

Krwawe starcie policji z bezrobotnymi W ZAWIERCIU.

Sześciu policjantów i czworo bezrobotnych rannych, jeden kupiec zabity.

Wczoraj w godzinach popołudniowych Zawiercie stało się widownią krwawego starcia między tłumem młodzieży robotniczej, podburzanej przez komunistów, a oddziałem policji.

Zajście wynikło na tle trudności w wypłacaniu zapomóg bezrobotnym. Magistrat Zawiercia uczynił wszystko, aby na święta wypłacić bezrobotnym zasiłki. W tym celu zaciągnął nawet pożyczkę.

W dniu wczorajszym miała być wypłacona zapomoga przedświąteczna, pieniądze jednak nie nadchodziły z województwa. Ponieważ zniecierpliwienie oczekującego tłumu liczącego zgórą 2 tys. osób wzrastało coraz bardziej, policja w liczbie 20 policjantów pieszych i 6 konnych usiłowała usunąć go z obrębu Magistratu. Tłum jednak wtargnął do biur, połamał stoły i krzesła, powybijał szyby.

Następnie cała awantura przeniosła się na ulicę. Tłum czterokrotnie atakował policję. Zarzucono ją kamieniami, padły również strzały rewolwerowe.

Policja odpowiedziała strzałami w górę, gdy jednak kilku młodych ludzi, nie ustępując przed policją, rzuciło się na nią z nożami i rewolwerami, padło kilka strzałów w tłum.

Że akcja ta była zgóry przygotowana, dowodzi fakt, iż kilku bojowców komunistycznych ukryło się w wagonach kolejowych, skąd padły strzały do policjantów. Manewr ten miał na celu przeprowadzenie planowej akcji bojowej.

Policja jednak rozproszyła napastników. Drobne manifestacje i strzelanina trwały do wieczora. Aresztowano ogółem 26 demonstrantów.

W czasie starcia sześciu policjantów odniosło rany. Posterunkowy Jabłoński otrzymał ranę od kuli rewolwerowej w prawy bok w tem miejscu, gdzie jest kieszeń. Na szczęście w kieszeni miał Jabłoński dwuzłotową srebrną monetę, która powstrzymała kulę rewolwerową. Rana Jabłońskiego jest lekka. Następnie są ranni: post. Derej kamieniem w twarz, jeden ząb wybity i rozcięta warga, post. Hajdas kamieniem w lewy bok, post. Lepiarz i Domański kamieniem w twarz, post. Gallewicz otrzymał ranę nożem w dłoń.

Starcie nie obyło się bez tragicznego wypadku. Oto w przypadkowo przechodzącego kupca p. Krakowskiego trafiła kula, raniąc go śmiertelnie. Nieszczęśliwy wkrótce zmarł.

Z pośród demonstrantów są dwaj ciężko ranni: Wł. Podsiadło i Marjan Wnuk, oraz dwoje lżej rannych: Aleksander Otrębski i Marjanna Szajka. Rannych odwieziono do szpitala.

Jak ostry był atak tłumu na policję dowodzi fakt, iż na podwórzu magistrackiem znalazły się po zajściu aż dwie fury kamieni i cegieł.

Całe zajście jest tembardziej bolesne, że wynikło ono przez proste nieporozumienie i brak opanowania nerwów, w tej chwili bowiem, gdy tłum natarł na policję o godz. 3 pop. przybył urzędnik z 30 tysiącami złotych, celem wypłacenia zapomóg. Oczywista, wobec krwawej awantury, niepodobna było wypłacać pieniędzy. Pieniądze te będą wypłacone dzisiaj.

O ile z jednej strony należy zalecić bezrobotnym spokój i zimną krew, o tyle znów z drugiej strony należałoby się domagać od władz, decydujących o udzielaniu funduszów na zapomogi, iżby fundusze te nie były za długo przetrzymywane szczególnie w okresach przedświątecznych. Wywołuje to rozgoryczenie i scysje z władzami samorządowemi i policją, które zupełnie nie są winne w opóźnianiu wypłacania zapomóg.

NARESZCIE!

Import płyt gramofonowych z zagranicy stał się zbyteczny.

Cena płyt		dawniej	obecnie
Płyty Kiepury	30 cm. —	18 zł.	15 zł.
„ „	30 „	13.50	12 „
„ „	25 „	9.—	6 „

Już ukazały się na rynku polskim płyty wszechświatowej marki „PARLOPHON" produkowane całkowicie w kraju.

Długoletnie doświadczenie zagranicznych inżynierów specjalistów, zastosowanie najnowszych zdobyczy techniki, oraz pierwszorzędny surowiec używany przy produkcji, złożyły się na stworzenie płyty, która w niczem nie ustępuje płytom zagranicznym.

Również na jaknajwyższym poziomie znajduje się strona artystyczna repertuaru Parlophon. Wystarczy wymienić z pośród sław zagranicznych artystów tej miary co: Kiepura, Huberman, Costa Milona, Edith Lorand, Chenkin, Feuermann, Wertyński i inni — a z pośród artystów polskich: Malicka, Maszyński, Ordonówna, Bobrowska, Lewińska, Walter i wielu innych — by się przekonać, że mamy przed sobą niezwykle bogaty i wszechstronny repertuar, gdzie obok pereł twórczości klasycznej znajdziemy wszystkie aktualja rewjowe i taneczne.

Straszny pożar
NA FILIPINACH.

NOWY JORK, 18-4. Po 48 godzinach olbrzymi pożar miasta Sagay na Filipinach powoli dogasa, strawiwszy wszystko, co tylko może być zniszczone przez ogień.

Prócz miasta Sagay w zgliszczach legły dwie miejscowości Fabrica i Central Lopez. Wskutek pożaru 13 tysięcy ludzi straciło dach nad głową.

Pogorzelcy uciekają jaknajdalej od miejsca katastrofy w obawie, że zgliszcza mogą zapłonąć nanowo i zniszczyć okoliczne lasy wraz z licznymi bezdomnymi. Tysiące uciekinierów, którzy stracili całe swe mienie ciągną piechotą, częściowo wozami na wszystkich okolicznych gościńcach.

Ze zgliszcz wydobyto dotychczas 25 trupów, istnieje jednak obawa, że liczba ta wzrośnie kilkakrotnie, jak tylko umożliwiony będzie dostęp do żarzącego się jeszcze śródmieścia.

Szkody obliczają narazie na 30 miljonów złotych.

Król królów Etjopji
do pana Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA, 18-4. PAT.) Pan Prezydent Rzplitej otrzymał od cesarza Etjopji następującą depeszę:

Do J. E. Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej, Warszawa — Addis Abeba. Mam zaszczyt oznajmić W. E., że z powodu zgonu J. C. Mości imperatorowej Sauditu, który nastąpił dnia 2 kwietnia, zostaliśmy dnia 3 kwietnia proklamowani królem królów Etjopji i jesteśmy szczęśliwi, mogąc powiadomić W. E. o wstąpieniu przez nas na tron cesarski. (—) Kaile Sellasie.

Pan Prezydent Rzplitej odpowiedział następującą depeszą:

„Do J. C. Mości Kaile Sellasie, imperatora Etjopji, Addis Abeba. Dziękując W. C. Mości za łaskawe powiadomienie mnie o jego wstąpieniu na tron cesarski Etjopji, proszę go o przyjęcie moich szczerych życzeń długiego i sławnego panowania dla szczęścia i pomyślności jego państwa i ludu".

Jednocześnie nastąpiła wymiana depesz między ministrami spraw zagranicznych Etjopji i Polski.

Były „dyktator" Petruszewicz
przenosi się do Charkowa.

BERLIN, 18-4. W kołach ukraińskiej emigracji wielką sensację wywołał fakt wysiedlenia z Niemiec b. „dyktatora zachodniej Ukrainy" Petruszewicza wraz z otoczeniem.

Petruszewicz w najbliższym czasie ma wyjechać do Charkowa. Według obiegających pogłosek, Petruszewicz odbył dłuższą konferencję z posłem sowieckim Krestińskim w sprawie swego wyjazdu do ZSSR. Sekretarz Petruszewicza, niejaki Proc, od kilku dni przebywa w Charkowie, gdzie przy poparciu czynników rządowych czyni przygotowania w związku z bliskim przyjazdem Petruszewicza.

„Rząd" Petruszewicza ma stale przebywać w Charkowie i pracować nad zjednoczeniem emigrantów z Małopolski Wschodniej i szerzeniem agitacji wśród ludności ukraińskiej w Polsce. Do „rządu" Petruszewicza ma być powołany przebywający od kilku lat w Sowietach były poseł do parlamentu wiedeńskiego Semen Wityk.

Zagrożone wybrzeże Polski
przez niemieckie zbrojenia morskie.

PARYŻ, 18-4. Prasa paryska stwierdza, że Niemcy przeprowadzają systematycznie swój plan morski, którego urzeczywistnienie równoznaczne z unieszkodliwieniem floty francuskiej.

Pancerniki niemieckie posiadać będą nad krążownikami francuskiemi przewagę uzbrojenia, zaś nad pancernikami przewagę szybkości.

Dzienniki wysuwają konieczność zmiany już dziś francuskiego programu rozbudowy floty i przystąpienia do budowy pancernika, odpowiadającego zmienionym przez Niemcy warunkom przyszłej wojny morskiej.

„Journal" zwraca uwagę na możliwość interwencji Francji u rządu niemieckiego, stwierdzając, że zwichnięcie równowagi budżetowej Niemiec przez wydanie nadmiernych sum na zbrojenia, zagraża wykonaniu planu Younga.

Decyzja gabinetu Rzeszy w sprawie uchwalenia pierwszej raty na budowę nowego pancernika oceniana musi być przedewszystkiem z jej strony politycznej.

Dziennik podnosi dalej, że Niemcy zamierzają wytoczyć problem wschodni jeszcze przed ewakuacją Nadrenji.

„Temps" dopatruje się w postanowieniu budowy pancernika „B" zagrożenia przez Niemcy wybrzeży polskich.

Z zachodu na wschód
przeniosła się agitacja komunistyczna.

BERLIN, 18.4. — „Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi z Kairu o dającem się ostatnio zauważyć silnem spotęgowaniu agitacji komunistycznej na Bliskim Wschodzie.

Liczni muzułmanie, wyszkoleni w Moskwie, zajęli się agitacją i organizowaniem ruchu komunistycznego w Egipcie, Syrji, Palestynie, Iraku jak również w Indjach.

Akcja ta pozostaje w związku z niepowodzeniem działalności bolszewickiej w Europie, a szczególnie w Niemczech, co zmusiło Komintern do przerzucenia swych wysiłków na inny front.

Skonfiskowane u emisarjuszów moskiewskich kwestjonarjusze dowodzą istnienia szeroko zakrojonej bolszewickiej organizacji szpiegowskiej, zajmującej się najważniejszymi politycznymi i wojskowymi problemami Bliskiego Wschodu.

Jednym z ośrodków agitacji komunistycznej jest sowiecka misja handlowa w Hajfie.

Sprzedaje ona produkty gospodarstwa sowieckiego po niebywale niskich cenach, poniżej kosztów własnych Wyroby włókiennicze, żywność i rozmaite fabrykaty sprzedawane są za pół lub nawet jedną trzecią ceny rynków europejskich.

Nic też dziwnego, że w takim stanie rzeczy eksport sowiecki odnosi pokaźne sukcesy, stanowiąc poważną konkurencje dla europejskiej produkcji.

Ojciec utonął z synkiem
KTÓREGO CHCIAŁ RATOWAĆ.

BYDGOSZCZ, 18.4. — Wczoraj wydarzył się w Koronowie tragiczny wypadek. Miejscowy kupiec Albon Kopecki, widząc tonącego w Brdzie synka swego, rzucił mu się na ratunek, jednak nie umiejąc pływać, wraz z dzieckiem utonął. Zmarły liczył 31 lat i osierocił 5-cioro dzieci.

Katastrofa lotnicza

TORUŃ, 18-4. (PAT.) Wczoraj w godzinach popołudniowych w czasie dokonywania lotu ćwiczebnego wydarzyła się w Tuszowie pod Grudziądzem katastrofa lotnicza, której ofiarą padło dwóch lotników.

Gdy samolot znajdował się na wysokości około 600 m. pilot zamierzał skręcić w stronę miasta, przyczem na wirażu wpadł w korkociąg, z którego, z powodu zbyt małej wysokości, nie zdołał wyprowadzić samolotu. Aparat roztrzaskał się doszczętnie. Mechanik, starszy sierżant Lajdrowski poniósł śmierć na miejscu, pilot zaś sierżant Klosiński w stanie beznadziejnym przewieziony został do szpitala miejskiego.

Psikusy
WSPÓŁCZESNEJ MŁODZIEŻY.

WROCŁAW, 18.4. — Uczniowie gimnazjum w miejscowości Habelschwerdt w pobliżu Wrocławia wpadli na oryginalny pomysł urządzenia własnej stacji podsłuchowej.

Na kilka dni przed wielkanocną konferencją profesorską, mającą decydować o cenzurach uczniowie wtargnęli pokryjomu do sali konferencyjnej i umieścili we wnętrzu pieca kaflowego —mikrofon.

Potem przez piec i rurę wiodącą do komina przeprowadzili przewód na dach i dalej jeszcze do kryjówki tajemnej, gdzie w czasie konferencji miał czuwać specjalny posterunek podsłuchowy.

Gimnaziści dla swojej stacji podsłuchowej zużytkowali również akumulator i postarali się o odpowiedni wzmacniacz głosu.

Przypadek obalił ten cały tak kunsztownie obmyślony i ze znajomością praw fizyki skonstruowany plan.

Mianowicie w dniu konferencji zepsuło się centralne ogrzewanie i trzeba było napalić w piecu kaflowym.

Przy tej sposobności wykryto całe urządzenie podsłuchowe.

Winowajcy udowodnili w każdym razie, że z lekcyj fizyki korzystają i rozwijają w sobie ducha wynalazczości.

Sygnał do... księżyca.

BERLIN, 18-4. Kierownik radjostacji instytutu marynarki w Waszyngtonie, Hoyt Taylor, postanowił wysłać sygnały radjowe do księżyca. Sądzi on, że księżyc odbija fale radjowe, które następnie będzie można odebrać na ziemi. Eksperyment udowodnić ma, że otaczająca ziemię atmosfera elektryczna przepuszcza fale radjowe.

Zmartwychwstanie.

Zamknęła się w Wielkopiątkowy dzień pieczara kryjąca Ciało Chrystusa. Tryumfują wrogowie.... choć serce ich ogarnia lęk, czy ofiara ich nienawiści nie wróci do życia...

Mimo kamienia, którym przywalono grób, mimo pieczęci urzędowych, stwierdzających Jego śmierć zmartwychwstał i jako wiosenny kwiat, zjawia się przed oczyma swych uczniów.

Król niebieski nam zawitał,
Jako śliczny kwiat zakwitał,
Po śmierci się nam pokazał
Alleluja, Alleluja!...

Ledwie świt niedzielnego poranku zaróżowił niebo, opuścił grób z tryumfem i chwałą...

Święta Zmartwychwstania Pańskiego są dla wszystkich, ale szczególnie dla nas Polaków, świętami wielce drogiemi już to ze względów religijnych, gdyż zawierają jeden z fundamentalnych dogmatów wiary, już to z pobudek patrjotycznych.

W czasach niewoli budziły one w sercach wiarę w dziejową sprawiedliwość, że Ten który zwyciężył śmierć, rozświeci słońce wolności nad ujarzmionym narodem.

Wszyscy, od dziecka do siwowłosego starca, radowali się zasłyszawszy głos dzwonu rezurekcyjnego, a zwątpienie ustępowało wierze w zmartwychwstanie Ojczyzny.

Rezurekcyjny bije dzwon.
O! bijże, bij nam dzień i noc,
Niech do zwątpiałych zstąpi ton,
Niezwyciężonej wiary moc!

Alleluja — potężne, wstrząsało całem naszem jestestwem, grało na strunach dusz naszych, a echo radosnej pieśni: „Wesoły nam dziś dzień nastał" — szło wdal z biegiem Wisły, nad sine fale Bałtyku, nad dalekie rubieże polskie, a szybując ku błękitom wieściło światu „nie zginęła", bo jak powiedział poeta: „naród szlachetny nie ginie i nie umiera".

Nie zawiodła nas wiara. Zmartwychwstania przyszedł dzień!

Czy jednak zmartwychwstała Ojczyzna przedstawia się oczom naszym taką, jaką nauczeni doświadczeniem, chcieli ją widzieć nasi dziadowie, za jaką przelewali krew nasi bohaterowie, o jakiej śnili nasi wieszcze.

Czy wiara w Boga, miłość braterska, sprawiedliwość, prawość charakterów — stały się fundamentem życia naszego narodowego, czy też przeciwnie niezgoda, miernota, przyziemność, święcą tryumfy nadal.

Czy wiara w Boga, miłość braterPrzyznajmy się, że nie jest tak, jak być powinno...

Prawda, że i dawniej też źle było, ale z tego naród zdawał sobie więcej rację, niż dziś. Dziś zda się pod wpływem nowoczesnych prądów, jakoby załamała się linja między złem a dobrem.

Ludzie nawet dobrej woli, szlachetni dostosowują się do obecnych kierunków i obojętnie patrzą na zło, które się jak wezbrana fala rozlewa wśród wszystkich warstw społeczeństwa.

A przecie zepsucie moralne, to największa choroba narodów jak powiada poeta: „bo narodu duch zatruty, to dopiero bólów ból".

Niechże więc Zmartwychwstanie Chrystusa opromieni życie nasze ufnością, że uporamy się ze złem, że Ten, który:

Piekielne mocy zwojował,
Nieprzyjacioły podeptał,
Nad nędznemi się zlitował;

— jak to śpiewamy w pieśni wielkanocnej, doda nam siły i mocy w walce o duszę narodu.

Niechaj w Ojczyźnie naszej, przedewszystkiem zapanuje zgoda, według zapowiedzi Zmartwychwstałego: „Pokój wam".

Rezurekcyjny bije dzwon,
Spiżowy w przestwór płynie śpiew,
Pokój wam! Zmartwychwstał On,
Ten, który za was przelał krew!

Ks. Z. Ł.

Popierajcie L. O. P. P.

NIECH MINĄ TRZY DNI...

Jest kamień ciężki, zimny, mchem porosły,
Olbrzym odwieczny i nieustępliwy.
Cóż, że wieżyce i świątynie wzniosłem
I żem jest w oczach i w myśleniu żywy,
Kiedy narówni z orłami i płazem
Leżymy wszyscy pod tym zimnym głazem

Bo „Alleluja!", tęsknota dusz prostych,
Szaleństwo wiary w sercach rozmodlonych.
Burza protestu i tęczowe mosty
Po niebo jasne i Wszechmocne trony,
By wątłej piersi cierpiącego świata
Kamień, jak wielkie grzechy, nie przygniatał.

Niech miną trzy dni śmierci naszej duszy
W rozpaczy piekieł i czyśću udręki,
Niechaj głaz pęknie i w proch się rozkruszy
I sztandar zwycięstw przylgnie nam do ręki.
Panie, my także chcemy niebu sprostać
I w gromach prawdy z Tobą zmartwychpowstać.

K. ĆWIERK.

PRZECIW PESYMIZMOWI.

Nie mamy w naszym charakterze pierwiastków wesołości. Pogrążeni jesteśmy raczej w sentymentalizmie. Wszelako zawsze każde święta przeżywamy w wielkiej radości, niekiedy nawet wręcz do upojenia się radością i otuchą.

Nie wiem, jak gdzieindziej, wszelako w stolicy nie widać normalnej, zwykłej, corocznej radości, nie odczuwa się nic wesela z powodu budzącej się wiosny i świąt nadchodzących, nie słychać w rozmowach codziennych żadnych nut zadowolenia i szczęścia.

— Wesołych Świąt! — życzenia normalne wypowiadane nabrzmiałe są współcześnie głęboką troską, a na twarzach zamiast uśmiechu towarzyszy im grymas lub wymuszone skrzywienie ust. W oczach zamiast zapału widać przygnębienie, a w głębi tają się ponure troski.

Najpopularniejszym dzisiaj nastrojem jest nastrój przygnębienia i pesymizmu.

Radość życia, którą jako hasło wysunął przed paru laty minister Składkowski: zarówno ten termin jak i sama jego treść stały się już tylko czynnikami przeszłości, stały się historją.

Atmosfera współczesna w Polsce jest tak przygniatająca, że naturalnym jej sojusznikiem staje się bezgraniczny pesymizm. Idzie on w parze i jest rodzicem zobojętnienia nietylko w rzeczach politycznych, lecz i gospodarczych, a niekiedy nawet w osobistych. Bierność zalega społeczeństwo coraz silniej. Dążność do zamknięcia się wyłącznie w ramach własnych interesów i indywidualności. Jeszcze krok, a staniemy wobec najstraszniejszego typowo rosyjskiego: „naplewat". To, co nieraz daje się słyszeć w rozmowach prywatnych, przesiąknięte jest wprost... niewiarą. Towarzyszy zaś wszystkiemu chaos w umysłach i wyjawienie ideologiczne. Napięcie ideowe, które tak często zadziwiało innych, a było przez nich wyszczególniane, jako swoista nasza właściwość — zaniknęło wśród wielu, bardzo wielu. Na wokandzie naszej umysłowości nie widać usiłowań do rozwiązania zagadnień, które życie współczesne tak bujnie nam narzuca.

Bez kwestji jesteśmy pokoleniem, które przeszło przez koniec niewoli, przez wielką wojnę, przez zmagania się o byt samodzielny. Mogło to zszarpać niejednemu nerwy. Wszelako nawet w najcięższych okresach wielkiej wojny nie widać było takiego przygnębienia i nie czuć było tak dusznej atmosfery, jak obecnie. Wtedy krzepiono się nadzieją i wiara w zwycięstwo ostateczne była tak silna, że potrafiła w najcięższych chwilach umacniać każdego na duchu.

W pewnym stopniu przyczynia się do owej prostracji duchowej rozdźwięk pomiędzy wymarzonym przez nas w dobie niewoli i w tęsknotach do niepodległości obrazem przyszłej Polski a obecną rzeczywistością. Nie braliśmy jednak pod uwagę, że w Polsce będziemy musieli przejść przez ogień walki o usunięcie zatrutych miazmatów niewoli i będziemy musieli urobić dusze narodu, zdolną do nowych form i odpowiedzialną za jej potęgę i siłę.

Osłabienie wrażliwości powszechnej i powszechnej odpowiedzialności za los kraju i przerzucenie jej na barki jednostki, a w konsekwencji bierność społeczną, podnoszoną do godności hasła, atomizacja jego i nieznane dotąd rozproszkowanie, chaos myślowy, powodujący podważenie moralnych zasad postępowania — to największe szkody, jakie wyrządził rządzący system społeczeństwu. Doprowadził do rozpanoszenia się pesymizmu.

Pesymizm stał się największym dziś wrogiem narodu. Rozkłada on jego energję i paczy zdolność twórczą.

Święto Zmartwychwstania jest świętem wiary, świętem radości i świętem odrodzenia. Wniknięcie w jego istotę przekreślić musi pesymizm i przepoić najgłębszym optymizmem w zwycięstwo dobrej sprawy, w zwycięstwo idei. Przypada właśnie w dobę odrodzenia się przyrody po okresie bezwładu.

Stąd też walka z pesymizmem, biernością i przygnębieniem musi się stać udziałem wszystkich, jak odniesione później zwycięstwo było tem powszechniejsze.

H. W.

W DNIU ZMARTWYCHWSTANIA.

Idziemy w przyszłość i w nią pójdziemy, choćby nas najbardziej obarczały i gięły ku ziemi przeżycia ciężkich dni współczesnych.

A idąc przez ugor życia, wolę swą musimy wytężyć i dobyć z siebie tyle sił, by nietylko iść, ale i kroku przyśpieszać.

Bo droga jest długa i trzeba dojść do mety.

Kto po drodze ustanie, zgubiony jest, inni po nim lub obok niego przejdą krokiem zwycięzcy.

Idziemy w przyszłość i odrzucić musimy wszelki balast niewiary i zwątpienia, którego tyle nazbierało się na horyzontach współczesnych przeżyć.

I nie w pojedynkę, ale gromadą idziemy, bo w pojedynkę los nas każdego z osobna uciemięży i o ziemię rzuci.

A przeto musimy wzywać do gromady wszystkich, co mają niezłomną wolę dojść do mety, skupić wszystkie duchowe siły i hartować charakter społeczeństwa, by z pogodą w duszy szło w przyszłość i do walki z przeciwnościami stawało z wiarą w zwycięstwo.

Słyszycie? Biją dzwony rezurekcyjne: Chrystus zmartwychwstał!



Pójdźmy w życie z wiarą, że duch nad materją odnosi zwycięstwo, a złość i przewrotność legną pokotem, jak ta straż u grobu Chrystusa, gdy powstał w tryumfie Zmartwychwstania.

Kto nie odczuwa tej potęgi ducha, jaką naród polski potrafi z siebie wydobyć w chwilach ciężkich, niech odejdzie, bo tędy — przez ugor polskiego życia — przejdzie wielka gromada tych, którzy wierzą w Naród i swemi rękami utorują Polsce drogę ku jasnej i potężnej przyszłości.

Alleluja!

Tegoroczna Wielkanoc

W PONUREM PAŃSTWIE SOWIETÓW.

Na skutek walki z religją, przeprowadzoną przez władze sowieckie, smutną będzie tegoroczna Wielkanoc w Rosji.

Komuniści już zawczasu podjęli szereg środków, które mają na celu pozbawienie obchodu świąt wielkanocnych całej ich okazałości. Przedewszystkiem zamknięto przed świętami olbrzymią ilość kościołów, dzwony kościelne zostały prawie wszędzie pozdejmowane, a tam, gdzie to jeszcze nie nastąpiło, wydano zakaz bicia w dzwony podczas świąt. O święceniu pieczywa świątecznego też nie może być mowy, gdyż wypiek ciasta w domu z powodu braku mąki jest niemożliwy, a piekarniom państwowym wydano surowy zakaz pieczenia jakichkolwiek ciast świątecznych.

Podczas gdy w latach ubiegłych fabryki w Rosji podczas świąt wielkanocnych były nieczynne, w roku bieżącym pracować się będzie we wszystkich bez wyjątku fabrykach i warsztatach. Normalna praca odbywać się będzie również we wszystkich biurach i urzędach.

Organizacje antyreligijne w czasie świąt prowadzić będą ożywioną agitację przeciwko świętom, przyczem rozmaite zwyczaje świąteczne mają być umyślnie ośmieszane i ironizowane.

Osoby, które były w Moskwie podczas Wielkiego Postu, opowiadają, że w wielkiem tem mieście pozostawiono nietkniętemi tylko kilka mniejszych cerkwi. Mimo jednak, iż uczęszczanie na nabożeństwa połączone jest w Rosji z wielkiem ryzykiem, gdyż osoby, chodzące do świątyń, bardzo łatwo zakwalifikowane być mogą jako działacze kontrrewolucyjni, cerkwie moskiewskie są stale przepełnione.

Nabożeństwa w cerkwiach tych żywo przypominają czasy starego Rzymu, kiedy chrześcijanie musieli modlić się pokryjomu w wiecznej obawie przed prześladowaniami ze strony władz. W takiem skupieniu, w jakiem modli się obecnie lud rosyjski może się modlić tylko człowiek głęboko wierzący i głęboko do wiary swej przywiązany. Śpiewy pięknych chórów zadziwiają głębią uczuć, płacz modlących się wzrusza do łez każdego, kto mógł być świadkiem tych osobliwych nabożeństw w państwie antychrysta

A jakież straszne wrażenie wywierają te półnagie postacie ubogich popów, wygnanych z cerkwi, godzinami całemi stojące przed zamkniętemi świątyniami. Biedni ci ludzie, którzy nikomu nic złego nie zrobili, są właściwie skazani na śmierć głodową.

B. lekarz klinik wied. (Prof. Knöpfelmachera i Pirqueta)

Dr. S. GOLDWASSEROWA

specjal. chorób dziecięcych,
ord. 10—12 i 3—5. 2010
Katowice, ul. Młyńska 2 (róg Pocztowej).

STAROPOLSKI RYTUAŁ

PRZYRZĄDZANIA POTRAW WIELKANOCNYCH.

Wiadomo, że nigdzie w świecie niema na Wielkanoc takiej obfitości jadła i napoju, jak w Polsce, a ludzie innych narodowości uwierzyć wprost nie chcą, gdy im się opowiada o tradycyjnem polskiem święconem.

Przy obfitości stołu wielkanocnego powszechne panowało w Polsce przekonanie, iż „święconem nikt się nie otruł" i nie należy go szczędzić, lecz częstować niem i jeść.

Wszyscy powinni być syci: gospodarz, domownicy, goście, pocześtować należy również zwierzęta i nie żałować nawet robakom.

Dlatego stoły polskie uginały się pod ciężarem szynek, kiełbas, jaj i placków.

Lecz, aby święcone zjeść można było bez szkody dla zdrowia, należało zachować odpowiedni rytuał przy jego przyrządzaniu.

Dlatego też jadło zastawiane na wielkanocnym stole jest otoczone setkami legend. Nawet pieczenie bab posiada rytuał szczególny, od którego nie odstąpi dobra gospodyni.

Od chwili, gdy ciasto włoży się do pieca, niewolno gospodyni usiąść.

Dopóki nie upiecze się ciasto, musi stać; jeśliby usiadła chociaż na chwilkę, pieczywo się nie uda, lub uszkodzi komuś z rodziny.

Nazwa ciast „baby i dziady" wskazuje na to, iż w przedwiecznych czasach pogańskich pieczono je z myślą o zmarłych przodkach.

Mikołaja Reja gniewają przesądy złączone ze święconem. Pisze więc w Postyli:

„W dzień Wielkanocy, kto święconego nie je, a kiełbasy dla mężn chrzanu dla pchel, jarząbka dla więzienia nie chowa, jest zły chrześcijanin".

Każdy rodzaj jedzenia ma swoje znaczenie:

Na Wielkanoc spożywa się jaja, aby wszystko się mnożyło: dzieci, dobytek i zboże w polu. Podaje się mięsiwa, bo w nich tkwi siła, a człowiek, który nie tknie na Wielkanoc szynki lub kiełbasy, nie uchowa się przez następny rok.

Ciasta, zaprawne miodem i owocami, ofiarowywało się ongiś bogom i duchom, ale że istoty te zadawalniały się tylko okruszynami, więc placki i baby zjadali ludzie.

Nigdy jednak nie marnowali Polacy najmniejszego kawałeczka z wielkanocnego stołu — bo grzechem jest „ciskać na ziemię" wielkanocne ciasto.

Jednak mimo zachowywania całego zapobiegawczego ceremonjału, zapiski dawnych kronik świadczą, że przecież nieraz eskulapi musieli pomagać swoją wiedzą, aby Wielkanoc wesoło spędzona nie przyniosła fatalnych skutków.

I tak stara maksyma powiada:

„Kiedy pusta już komora,
Zawołajcie mi doktora.
Niech łacińską kuchnią radzi,
Brzuch do ładu doprowadzi".

A pewien znamienity lekarz 17-go w. zapisał kilka spostrzeżeń medycznych w formie rad dla obżartuchów i pijaków świątecznych:

„Gdy wapory biją do głowy od zbytniego trunków używania, a ślina gorzka i bolenie w kościach, a na senność nie zbiera się niemocnemu, przykryć się ciepłą pierzyną i zagotowawszy wodę z limonium, pić po szklanicy, co sprawi ulgę i na wypocenie jest przydatne. Bacz, byś dwakroć lub trzykroć wypił tego, gwoli rozpuszczeniu likworów mocnych, jako to: wina, miodów i gorzałki".

„Gdy mięsiwa uwięzną w brzuchu, nie siedź, jak kura na gnieździe, lecz zażyj konia, lebo truchtem biegnij do trzeciego potu, od wstrząśnienia poruszy się pokarm. A gdyby i wtedy nie ustawało boleść i nie było nijakiego poruszenia, baby wołaj i sadź na brzuch gorące garnki, a zmieszawszy lnianego oleju z imbrem, wypij małą szklanicę, możesz i dwie, gdybyś jadł często i solono, a pieprzono".

Krakowski eskulap znał dobrze swych ziomków, skoro w uwagach lekarskich strofuje polską gościnność:

„Proszą i każą — jedz i jedz, a potem dolewają i gniewni są, gdyś już osłabł i wymawiasz się od wina. Kwaśne? Niedobre? Pewnie, że nie z pańskiego stołu, ale chudopacholskie, więc gardzisz... Przetoś obżarł się i opił, że pamiętasz do Przewodów, albo i dłużej".

Polskie panienki i kobiety miały dobry apetyt, ale jadły znacznie mierniej, przedewszystkiem „kołaczyki z miodem", „gruszeczki obwarzane" i „jabłuszka osmażane" i „gomiły za marcepanem", pozostawiając „mocne jedzenia" mężczyznom.

Sztuka cukiernicza naszych prababek słynna była daleko i szeroko. Dziś rzadko już gdzie dają się widzieć staro-żytne gatunki ciast. Specjalności te, przechowywane z pokolenia na pokolenie w pilnie strzeżonych „przepisach", kaligrafowanych rączkami prababek, zostały wyparte przez zawodowych cukierników. Zniknęły już doszczętnie z wielkanocnych stołów kołacze, obertuchy, jajeczniki, niema już bab petynetowych, dla równości dziurek w cieście tak nazwanych, i żadna już dzisiejsza gospodyni nie pójdzie za radą dawnego przepisu, który doradzał:

„Weź dwie kopy żółtek i lut szafranu..."

Bo coprawda, jaja bardzo podrożały od tego czasu, gdy babunia otrzymywała od swej matki wraz z błogosławieństwem na nową drogę życia, przepisy na „znakomite placki".



WIELKANOC W PARYŻU

Jeżeli prawdziwem jest powiedzenie, że temperament danego narodu poznajemy po tem, jak obchodzi święta, to ten, kto pierwszy nazwał Polaków Francuzami Północy, popełnił gruby błąd. W żadnym bowiem okresie różnica pomiędzy Polakami a Francuzami nie występuje tak wyraziście, jak w czasie świętowania Wielkiejnocy. Święto to, które w polskiem ognisku domowem przedstawia prawdziwą rewolucję w postaci bielenia chat po wsiach, odświeżania mebli, odnawiania zapasów spiżarnianych, nie wspominając już o jego uroczystym charakterze kościelnym, jest we Francji tylko nieznacznem zakrzywieniem prostobiegnącej linji rytmu życia codziennego.

Jedna z najnowocześniejszych nauk międzynarodowych, psychologja porównawcza narodów, tłumaczy zjawisko to wpływem klimatu. W Polsce, podlegającej w olbrzymiej większości panowaniu klimatu kontynentalnego, kontrast pomiędzy zimą a wiosną bywa wyjątkowo ostry. W takich warunkach obchodzona Wielkanoc musi z konieczności przybrać charakter czegoś przełomowego, musi stać się rocznicą zwycięstwa słońca nad mrokami, symbolem triumfu radości nad smutkiem.

Francja zaś tego wszystkiego nie zna. Jej klimat należy do najłagodniejszych w Europie, zima tam prawie nie istnieje, jedna pora roku przechodzi w drugą niespostrzeżenie. Ludność nietylko umie, ale i może weselić się tam cały rok. Cóż więc dziwnego, że Francuz nie odczuwa, w tej mierze co Polak, nieodpartej potrzeby szukania radości w potokach alkoholu lub zjedzenia większej ilości tortów specjalnie na początku sezonu wiosennego.

Nie znaczy to oczywiście, aby paryżanie nie czynili ustępstw wymaganiom kalendarza. Jednak przeważnie są to szczegóły bez wpływu na technikę życia nad Sekwaną. Na wystawach ukazują się jajka czekoladowe wypełnione pomadkami. Stary zwyczaj nakazuje prawomyślnemu lokatorowi składanie takich jajek w upominku stróżce kamienicy, owej typowej i wszechwładnej „concierge". Są także w obiegu i kartki z tradycyjnem żółtem kurczątkiem i napisem „Joyeux Paques". (Radosnej Wielkiejnocy). Ale to i wszystko.

Gospodynie francuskie nie przestrzegają zupełnie tak chwalebnego zwyczaju przygotowywania święconego, a zwłaszcza szynek i kiełbas. Prawdopodobnie dlatego, że wędliny paryskie są „pod psem". Niemniej jednak pozostaje faktem, że cudzoziemiec, pragnący uraczyć się na Wielkanoc płatkiem szynki, zmuszony jest krążyć po całym Paryżu w poszukiwaniu restauracyj polskich, prowadzących macierzystą kuchnię Francuzki starej daty przygotowują za to na obiad wielkanocny potrawkę z kurczęcia w szampanie. Jest to potrawa niemal tak tradycyjna, jak polskie święcone.

W oba dni świąt ulice Paryża pustoszeją, w dosłownem tego wyrazu znaczeniu. Na wielkich bulwarach, gdzie zwyczajnie przewala się miljonowy tłum, gdzie kwadransami całemi trzeba czekać na sposobność przejścia przez rwący nieprzerwanie strumień pojazdów (tak np. przez bulwar Magdaleny przetacza się na dobę — jak podaje wydział ruchu kołowego magistratu — przeszło 800 tys. osi) w owe dni panuje cisza leśnej drożyny. Obraz to tak paradoksalny, że rokrocznie pisma paryskie podają fotografje ulicznków, wygrzewających się do słońca lub grających w bełotkę na środku drewnianych jezdni bulwarów, wyfroterowanych gumami samochodów. To dwudniowe wyludnienie przypisać należy (oczywiście obok wielu innych przyczyn) także i przesądowi Paryżan, wierzących, że pozostanie w domu na Wielkanoc spowoduje konieczność pozostania w niem i w czasie upalnych wakacyj letnich. Więc kto żyw i kto może — a w Paryżu prawie każdy może — spieszy autem lub koleją na wieś lub nad morze, aby przez taki swoisty „week - end" uniknąć niemiłej perspektywy.

Przybysza z Polski zadziwić musi również sposób obchodzenia Wielkiego Tygodnia. Zwyczaj zdobienia ołtarzy w Wielki Piątek, umieszczania w nich podobizny Chrystusa, leżącego w grobie, ustawiania straży itp., jest niemal zupełnie nieznany. Na 86 kościołów chrześcijańskich Paryża, zachowują go tylko dwa, oba cudzoziemskie. Jeden, dawny kościół Wniebowzięcia (eglise de l'Assomption), obecnie wydzierżawiony polskiej misji katolickiej we Francji, drugi pod wezwaniem św. Juljana (St. — Julien — Le Pauvre), oddany w użytkowanie obrządkom południowo - wschodnim. Dla Paryżan, pokaz tego tak malowniczego aparatu zwyczajowego jest sensacyjną nowością. Stąd tłumy zwiedzających wszystkich wyznań. Kościoły francuskie natomiast, nie wyłączając katedry Notre - Dame, ograniczają się do ustawienia dookoła ołtarzów wielkiej ilości kwiatów.

Dobroczynny skutek wywiera święcone na paryską kolonję polską. Taka już polska natura, że najbardziej nawet oswojonego z Paryżem Europejczyka z nad Przemszy czy Warty, tęsknota za krajem dręczy właśnie w okresie Wielkanocy. Ustają wtedy spory i intrygi, owe „kłamstwa, potępieńcze swary", które już za pobytu Mickiewicza były specjalnością Polonji francuskiej, wszyscy w zgodzie spieszą na „polskie święcone", urządzane zwykle w lokalach kilku organizacyj emigranckich. Tam — trawestując słowa Wieszcza — pojednani wychodźcy dzielą się jajkiem i

drzwi od Europy zamknąwszy hałasów
dumają, myślą o swojej krainie...

Jan Krzemień.

Jak oznaczyć datę Wielkanocy?

Formuła Karola F. Gaussa.

Jak wiadomo, data świąt Wielkanocnych zależy od obrotu księżyca i z każdym rokiem ulega zmianie. Obchodzimy Wielkanoc w pierwszą niedzielę po wiosennej pełni, przypadającej po dniu 22 marca. Gdybyśmy chcieli obliczać normalnie, zabrałoby nam to wiele czasu i tylko dobry matematyk dałby sobie radę. Dawniej zajmowało się tą pracą specjalne kolegjum i dopiero żyjący przed półtora wiekiem niemiecki uczony-matematyk Karol Gauss wynalazł genjalną formułę, dzięki której bez najmniejszego wysiłku można ustalić datę Wielkanocy. Ta czarodziejska formuła brzmi:

1) Należy podzielić liczbę roku przez 19 i zanotować resztę A.

2) Też liczbę roku podzielić przez 4 i zanotować resztę B.

3) Jeszcze raz rok ten podzielić przez 7 i zanotować resztę C.

4) Resztę A pomnożyć przez 19, do iloczynu dodać 24, podzielić sumę przez 30 i zanotować resztę D.

5) Mnożymy resztę B przez 2, C przez 4, D przez 6, do sumy iloczynów dodajemy 5, otrzymaną sumę dzielimy przez 7 i notujemy resztę E.

6) Suma reszt D i E, dodana do 22 marca, wskaże nam poszukiwaną datę Wielkiejnocy.

Zdumiewająca ta formuła nigdy nie zawodzi, przepowiadając daty Wielkanocy do roku 2099.

Kto umie trochę rachować, niech siądzie na chwilę i nie patrząc w kalendarz upewni się, że... w roku obecnym Wielkanoc przypada 20 kwietnia.

PROGRAM RADJOWY

KATOWICE

WIELKA SOBOTA 19 KWIETNIA.

11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży marjackiej. — 12.05 Muzyka religijna (płyty gram.). — 16.15 Audycja dla dzieci (Helena Reutt). — 17.00 Audycja z Krakowa dla młodzieży. „Cud Wielkiej Nocy" Bronisława Dąbrowskiego. — 17.35 Odczyt z Krakowa p. t. „O Zygmuncie". — 18.00 Transmisja rezurekcji z katedry Zamku Królewskiego na Wawelu, w czasie rezurekcji odezwie się „Zygmunt". — 20.00 Koncert religijny z Poznania.

NIEDZIELA 20 KWIETNIA.

9.00 Transmisja z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach. Sumę pontyfikalną celebruje ks. biskup dr. Arkadjusz Lisiecki. — 11.38 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. — 17.00 Koncert muzyki lekkiej z Krakowa. — 17.30 Transmisja słuchowiska z Krakowa. — 18.00 Transmisja koncertu muzyki lekkiej oraz kwadrans literacki z Poznania. — 19.00 Słuchowisko literackie z Wilna. — 20.00 Koncert wieczorny z Krakowa.

PONIEDZIAŁEK 21 KWIETNIA.

10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. — 11.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy. — 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonii warszawskiej. — 15.00 Insp. Ryszard Pill: „Przepuklina czyli kiła rośnin kapustnych i rzepowatych". — 15.20 Muzyka z Warszawy. — 16.00 Transmisja z Warszawy. „O swej podróży po Świętym Wschodzie" — opowie prof. Ferdynand Ossendowski. — 16.20 Intermezzo muzyczne. — 16.35 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży z Warszawy. — 17.25 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach. Program. 1) Kurpiński: „Witaj królu" — polonez, 2) Naef: „Opowieści wróżki" — walc, 3) Mozart: Menuet, 4) Popy: Suita wschodnia: a) Bajadery, b) Nad brzegami Gangesu, c) Les Almees, d) Patrol; 5) Bregel: „Ondinas" — walc, 6) Szenes Andor: Tango, 7) Conradi: Uwertura, 8) Faulx: Scena wschodnia 9) Donliez: Pieśń słowiańska. 10) Siede „Suraya" — intermezzo, 11) Schicke: „Życzenia" — intermezzo, 12) Namysłowski: „Świr, świr" — mazur. — 18.50 Rozmaitości — 19.05 Codzienny odcinek powieściowy (Ze współczesnej twórczości literackiej Śląska). — 19.20 Słuchowisko z Warszawy p. t. „Sobótki" — J. Kochanowskiego. — 20.00 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra (prof. St. Ligoń). — 20.20 Transmisja operetki z Warszawy. — 22.00 Felieton z Warszawy p. t. „Na pograniczu wyobraźni i rzeczywistości". — 22.15 Komunikat meteorologiczny, komunikaty sportowe. — 23.00 Muzyka lekka.

TY SZUKASZ SŁOŃCA?...

Ty szukasz słońca?!..., — zali można wiosną
tęsknić za słońcem i na słońce czekać?!...,
czekać i tęsknić..., aż majowe posną
światła..., aż się przyoblekać
w mgły zacznie ziemia... — i nie widzieć słońca,
i nie móc wniknąć w rdzeń słoneczny złoty!...,
więc gdzież jest młodość orla..., rwąca
chmurne zapory?!..., gdzież podniebne wzloty?!...

Ty szukasz prawdy?!..., — czyliś jeno chwasty
pozrywał z pola?... — kto głęboko patrzy,
ten dojrzy prawdę..., choć bogactwem wzrasta
chwast..., prawdy chwast nie zatrze!...
Prawda nie błyszczy, nie skrzy się pozłotą,
ona, jak Szczęście, w wyż słoneczną wzlata,
Prawda, jak Szczęście, ludów jest tęsknotą,
jeno kto szczęśliw, ten się z prawdą zbrata!..

Ty szukasz szczęścia?!..., — czyli chcesz w pomroce
odnaleźć szczęście?..., czyli szukasz w cieniach?...
Szczęście na gwiazdy schodzi w chmurne noce,
ono w uśmiechach mieszka i w promieniach!..
Ono, z słonecznych, rozzłoconych szczytów,
spływa na łąki, rannych ros perlami...
— Szczęście nie baśną złudną, z dawnych mytów
wysnutą..., — Szczęście między nami!!...

LITA MATUSEWICZOWA.



Czysty oddech

można osiągnąć przez stałą i należytą pielęgnację zębów. Najlepszym środkiem w tej dziedzinie jest aromatyczna, znakomicie pieniąca się pasta do zębów

KALODONT
Piękne zęby

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

19 Sobota	Dziś Tymona M.
	Jutro Zmartwychwstanie
	Wschód słońca 4 m. 32.
	Zachód „ 18 m. 38.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie“: Sobota — „Król Królów“. Niedziela — „925 przygoda jednej nocy“. Poniedziałek — „Arka Noego“.

Kino „Wawel“ — „Zamach“.

Kino „Sfinks“ — Do niedzieli — „Djablica“. Od poniedziałku — „Bandyta Don Manuel“.

Kino „Momus“ — Dnia 20 kwietnia „Djana“ i 21 kwietnia Pat i Patachon.

Kino P. M. S. w Grodźcu: — w niedzielę dnia 20 kwietnia „Pierwsza miłość Kościuszki“; w poniedziałek 21 kwietnia „Gdy mężczyzna kocha“.

Sp. dyr. T. Nowakowski.

Wczoraj o godz. 6 i pół wieczorem zmarł w Sosnowcu na zapalenie płuc po grypie śp. Tadeusz Nowakowski, dyrektor gimnazjum im. Staszica.

Ś. p. T. Nowakowski urodził się w Sosnowcu dnia 27 listopada 1873 r., gimnazjum ukończył w Piotrkowie, studja uniwersyteckie na wydziale matematycznym w Warszawie, Dyrektorem gimnazjum im. Staszica był od dnia 1 września 1921 r.

Na terenie Zagłębia śp. dyr. Nowakowski był osobistością niezmiernie popularną i cenioną. Świetny pedagog był przyjacielem młodzieży a jako utalentowany mówca o wysokiej kulturze był niezastąpionym we wszelkich podniosłych momentach życia społecznego.

Ś. p. dyr. Nowakowski osierocił dwóch synów i dwie córki.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

× **NAJLEPSZE ŻYCZENIA** w dniu Zmartwychwstania Chrystusa zasyła swym Prenumeratorom, Czytelnikom i Przyjaciołom Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“.

× **NASTĘPNY NUMER KURJERA ZACHODNIEGO** z powodu uroczystych świąt ukaże się we środę 23 bm. o zwykłej porze.

× **OSOBISTE.** Sosnowiczanin p. Tytus Machoń w tych dniach uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie tytuł doktora wszech nauk lekarskich.

× **DANCING AKADEMICKI.** Dnia 26 bm. o godz. 21 w sali stowarzyszenia techników przy ulicy Czystej 9 w Sosnowcu, Akademickie koła Zagłębian w Warszawie, Krakowie i Lwowie urządzają zabawę taneczną: „Dancing Akademicki“, z której całkowity dochód przeznaczony jest na budowę Akademickiego Sanatorjum w Zakopanem. Zebranie P. P. Gospodyń odbędzie się w środę dnia 23 bm. o godz. 17 w sali stowarzyszenia Techników.

× **ODŁOŻONE ZEBRANIE.** Wyznaczone zebranie doroczne delegatów Kół LOPP. należących do komitetu miejskiego LOPP. w Dąbrowie z powodu przybycia niedostatecznej ilości osób, nie doszło do skutku. Następne zebranie odbędzie się w najbliższych dniach.

Błędne koło wodociągowe
w Sosnowcu.

Zarząd państwowych wodociągów w Katowicach zawiadomił Magistrat sosnowiecki, że woda z Maczek będzie mogła być już dostarczona w lipcu r. b. Zarząd już skalkulował cenę na wodę, która dla celów przemysłowych kosztować będzie 26 gr. za 1 metr sześć. (1000 litr.), a dla użytku domowego 40 groszy, loco Zagórze.

Jest to cena niewątpliwie wysoka i Magistrat wystąpi do zarządu państwowych wodociągów o obniżenie jej. Jak się będzie kalkulować cena wody w Sosnowcu dziś trudno powiedzieć. Uwzględniona tutaj musi być przedewszystkiem sprawa amortyzacji pożyczki ulenowskiej, która jak wiadomo jest bardzo kosztowną. Oczywiście cena wody będzie tem tańsza, im większa będzie konsumcja, aby zaś była duża konsumcja, trzeba ułatwić domom instalowanie przewodów wodociągowych, na co znowu potrzeba... pieniędzy. Bez umożliwienia właścicielom domów korzystania z jakiegoś taniego kredytu na zakładanie instalacyj wodociągowych trudno sobie wyobrazić, aby mogło być duże zapotrzebowanie wody. A wówczas znowu cena będzie tak wygórowana, że spowoduje jeszcze większe zmniejszenie konsumcji. Jednem słowem... błędne koło.

Sprawa ta jest ogromnie ważną i o ile nie zostanie szybko załatwioną i znajdzie należytego rozwiązania, Magistrat może znaleźć się w jeszcze większych tarapatach finansowych, aniżeli dzisiaj. Tymczasem Magistrat, zaabsorbowany zagadnieniami bezrobocia, awanturami wynikającemi na tem tle, coraz bardziej komplikującą się sytuacją finansową miasta, nie ma możności poświęcić temu zagadnieniu tyle czasu, ile ono wymaga.

WIELKA SOBOTA.

Dzień ciszy i oczekiwania. Żałobny cień, jaki zasnuwał Wielki Piątek, ustąpił pogodnej, pełnej tłumionego życia nadziei, usymbolizowanej w obrzędach liturgicznych Wielkiej Soboty—święceniu ognia, wody i paschału. Puste kropielnice w kościołach oczekują, aż je napełni nowy zapas wody święconej. Ludność, nawiedzająca Boże Groby, modli się do spoczywającego w nich Chrystusa, myśląc już więcej o bliskim Zmartwychwstaniu niż o męce Ukrzyżowania.

Wielkotygodniowe obrzędy kończy piękna tradycja, bardziej ze świeckiem, niż kościelnem życiem związana: święcenie wielkanocnego jadła. Szczególnie malowniczo wygląda ta ceremonja na wsi, na dziedzińcu starego kościółka: szeregi kobiet i dziewcząt w barwnych chustkach i zapaskach dzierżą w koszykach baby, placki, pisanki a kapłan w białej komży zrasza je wodą święconą zapomocą wielkiego kropidła.

O zmroku ustają wszelkie przygotowania, a króluje już w całej pełni świąteczny nastrój wesela i pokoju. Kościoły napełnia ludność odświętnie, wiosennie odziana, uczestnicząc w uroczystej Rezurekcji. W pełni swobody hulają w powietrzu uwolnione z więzi dzwony. Ulice są pełne, rojne, gwarne tłumem oczekującym solennej procesji. W domach, wyświeżonych i wymytych, sposobią gospodynie dla swych najbliższych wieczerzę z poświęcanych kiełbas, jajek i ciast. Dzwony kościelne głoszą: Alleluja!

Pocieszające wieści
DLA ZAGŁĘBIA.

W dniu wczorajszym nadeszły do Zagłębia pocieszające wieści, na podstawie których można mieć nadzieję, iż w niedługim czasie sytuacja gospodarcza na naszem terenie ulegnie znacznej poprawie, w następstwie czego rzesze bezrobotnych znalazłyby godziwy zarobek, a tem samem i ogólne stosunki uległyby polepszeniu.

Przedewszystkiem, sytuacja w przemyśle zaczyna się poprawiać i w maju niektóre zakłady przemysłowe mają zwiększyć produkcję, a w związku z tem przyjąć do pracy pewną ilość robotników.

Następnie potwierdza się podana wczoraj przez nas wiadomość, iż niezależnie od przeznaczonych przez ubezpieczalnie społeczne kwot na akcję budowlaną, Bank Gospodarstwa Krajowego również przyznał na ten cel pewne sumy i podług zapewnień, już w maju rozpoczęte zostaną roboty budowlane. Pozatem w niektórych miastach podjęte będą większe roboty inwestycyjne jak kanalizacja, wodociąg i roboty drogowe.

Jeżeli dodamy, że władze rządowe postanowiły podjąć w porozumieniu z samorządami skuteczną akcję w walce z bezrobociem, można mieć nadzieję, iż w przyszłym już miesiącu sytuacja się poprawi i klęska bezrobocia oraz ogólnego zastoju przestanie wreszcie dławić w tak ostrej formie nasze Zagłębie.

× **DO KASY CHRZEŚC. TOW. DOBROCZ. W SOSNOWCU** złożyli (w złotych) na święcone dla sierot i ubogich pp.: po zł. 100 — St. Kraupe i Ludwik Piątkowski, 50 — Marja Kraupe, 42 — Standard Nobel, 25 — dr. Zahorski, 20— Antonina Gostomska, po 10 — Z. Kowalska i Br. Garliński, 5 — N. N., 3 — St. Radłowski, 2 — N. N.. Na listy ofiar złożyli pp.: Br. Garliński 10, dr. Liedtke 5 pp. Stan. Zarzyccy na wpisy szkolne dla sierot zł. 20 i na święcone dla ubogich 5.

× **Z TOW. „LIRA“ W GRODŹCU.** W niedzielę, dn. 27 bm. o godzinie 4 popoł. w drugim terminie odbędzie się doroczne ogólne zebranie członków Tow. „Lira“ w Grodźcu. Osoby, które otrzymały listy w sprawie członkowstwa, proszeni są o zwrot ich przed terminem ogólnego zebrania.

× **RUCH POCIĄGÓW W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM.** Ministerstwo komunikacji wydało do wszystkich okręgowych dyrekcyj kolejowych okólnik w sprawie unormowania ruchu pociągów towarowych w okresie świątecznym celem zapewnienia wypoczynku świątecznego drużynom konduktorskim i parowozowym. W myśl rozporządzenia Ministerstwa ruch pociągów towarowych wstrzymany będzie od godz. 18 dnia 19 bm. do godz. 6 dnia 22 bm. Wstrzymanie ruchu nie dotyczy transportów wojskowych, towarów łatwo się psujących, żywego inwentarza itp. Pozatem wydano specjalne instrukcje celem zabezpieczenia od kradzieży zatrzymanych w drodze transportów.

Kolektura Loterji Państwowej

E. GRUSZCZYŃSKI

SOSNOWIEC, UL. 3-GO MAJA

KSIĘGARNIA „WIEDZA"

WYPŁACA

za wygrane losy V kl. swojej Kolektury i innych przy kupnie losów kl. I. 21 Loterji. — — — — — — — 1915

Instruktorzy obrony PRZECIWGAZOWEJ.

W dniu 15 bm. odbyło się zakończenie zorganizowanego przez LOPP. i P.C.K. kursu instruktorów obrony przeciwgazowej. Z ramienia okręg. komitetu LOPP. w uroczystości tej wzięli udział pp.: wiceprezes inż. Paszkowski, sekretarz sędzia Herman i insp. Dziobon, z ramienia PCK.: prezes dr. Ryder i z ramienia województwa por. Stranz.

Świadectwa z ukończenia kursu i nominacje na instruktorów II kategorji O. P. G. otrzymali pp.: Babiarz Alfons, Banach Mieczysław, Barcz Bolesław, Bartos Franc., Cebo Andrzej, Dyner Tomasz, Hartmann Franc., Hochbaum Tadeusz, Hoffmann Mieczysław, Zakrzewski Ludwik, Dębski Piotr, Fidali Bolesław, Iskra Stanisław, Kawczyński Tadeusz, Kiełbasiński Ksawery, Kierszniewski Piotr, Kostka Józef, Kowalski Norbert, Rywacki Aleksander, Gawęda Edward, Kaszycki Tadeusz, Latosiński Mieczysław, Matjaszowski Przemysław, Mękarski Ludwik, Niemczyk Stanisław, Noll Czesław, Nowosiński Bronisław, Pronobis Władysław, Ptakowski Jerzy, Koziński Anatol, Masłoń Wład., Siemiński Stanisław, Słaboń Władysław, Stachurski Stan., Smigielski Józef, Stuwiarz Jan, Wojdówna Marja, Zajdler Artur, Zakolski Józef.

X **PORANEK.** Tow. opieki pozaszkolnej nad młodzieżą w Sosnowcu urządza w dniu 21 bm., tj. w drugi dzień świąt Wielkiej Nocy, poranek dla młodzieży i starszych w kinie „Zagłębie", z następującym programem: „W kraju srebrnych lisów" — film 8 aktowy, wesołe komedje, P.A.T. — kronika polskiej agencji telegraficznej. Początek o godzinie 11.30. Ceny miejsc: dla starszych 1 złoty, dla młodzieży 50 gr. i dla dzieci 30 groszy.

X **ŚMIGUSÓWKA.** 4-ta zagłębiowska drużyna harcerska im. „K. J. Poniatowskiego" w Sosnowcu urządza w poniedziałek 21 bm. tj. w drugi dzień świąt Wielkiejnocy pod protektoratem opiekuna drużyny p. J. Wróblewskiego, w sali gimnastycznej seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu przy ulicy Wawel nr. 1, zabawę taneczną p. nazwą „Śmigusówka". Początek zabawy o godzinie 17, koniec o godzinie 24. Wszyscy byli harcerze, drużyny, przebywający w czasie świąt w Sosnowcu, którzy zaproszeń nie otrzymali, jak również wszyscy członkinie Kół przyjaciół Związku harcerstwa polskiego miejscowych drużyn, proszeni są o poparcie imprezy.

X **REFERATY I POGADANKI.** W lektorjum czytelni miejskiej przy ulicy 3 Maja 14 w Dąbrowie, w przyszłym tygodniu odbędą się następujące referaty i pogadanki: We wtorek, dn. 22 bm. p. F. Bąbczyński wygłosi pogadankę na temat Powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu. W środę, dn. 23 bm. p. F. Krzemiński „Ruch niepodległościowy w Polsce". W czwartek, dn. 24 bm. p. J. Kasprzyk „Powojenna katastrofa gospodarcza w Europie". W piątek, dn. 25 b. m. dyr. J. Kaczkowski „Rzeź galicyjska w poezji". W sobotę, dn. 26 bm. p. E. Rozwadowski „Początki i rozwój górnictwa w Polsce".

Skuteczne usuwanie piegów i plam wątrobianych sprawia wobec nadchodzącego okresu upałów dużo trosk. Stanowi to istotnie dla wielu osób poważną ofiarę, rezygnować z kąpieli słonecznych, gdyż obawiają się oszpecenia twarzy swoich. Niestety okazało się, że znaczna ilość tych tak silnie zachwalanych preparatów, albo wogóle nie przyniosła skutku, albo też spowodowały na twarzy przykre wyrzuty skórne. Wśród znajdujących się w obiegu marek fabrycznych zasługują na specjalne wyróżnienie preparaty Aptekarza Leschnitzera, które stosowane przez dziesiątki lat okazały się jedynemi z najskuteczniejszych i zupełnie nieszkodliwych środków, zyskując sobie powszechne uznanie. 1986

REGULAMIN WYŚCIGU KOLARSKIEGO.

O SREBRNY PUHAR „KURJERA ZACHODNIEGO".

ORGANIZOWANY PRZEZ SOSNOWIECKIE T-WO CYKLISTÓW I MOTORZYSTÓW.

1) Wyścig dostępny jest dla wszystkich kolarzy zamieszkałych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, posiadających licencje Z. P. T. K. na 1930 rok.

2) Start w niedzielę 3 maja 1930 r. o godzinie 13-ej, z przed Redakcji „Kurjera Zachodniego", meta na ul. 3-go Maja przy cukierni Warszawskiej.

3) Prowadzenie niedozwolone. Zawodnicy są obowiązani stosować się ściśle do postanowień niniejszego regulaminu jazdy oraz regulaminu Z. P. T. K., należy zatem unikać jazdy za kolarzami, nie biorącymi udziału w wyścigach, za automobilami i motocyklami. Zawodnicy niestosujący się do powyższego **będą bezwarunkowo dyskwalifikowani i usuwani z wyścigów.**

4) Jechać należy prawą stroną szosy, mijać współzawodników z lewej strony.

5) Zmiana maszyn dozwolona. Wszelkie reparacje winien zawodnik wykonać sam bez pomocy osób postronnych.

6) Zawodnicy muszą numery porządkowe mieć przymocowane na widocznem miejscu (plecach). Nieposiadanie numeru lub jego zakrycie może być uważane za celowe i narazić zwolennika na dyskwalifikację. **Zawodnik wycofujący się z biegu winien numer zdjąć.**

7) Zawodnikom nie wolno brać pożywienia i napojów bezpośrednio z samochodów i motocykli, lecz podający takowe winien stać na szosie.

8) Zawodnikom nie wolno brać z sobą naczyń szklanych, ani też trzymać takowych przy sobie.

9) Kontrolerzy delegowani przez komisję sportową S. T. C. rozstawieni wzdłuż trasy, oraz kontrola lotna na autach i motocyklach sprawdzają prawidłowość jazdy.

10) Wyścig odbędzie się bez względu na pogodę. Zgłoszenia piśmienne lub ustne wraz z podaniem numeru licencji i wpisowe zł. 3 od osoby przyjmuje kapt. sport. p. L. Zalega, ul. 3-go Maja 15. Zapisów na starcie nie będzie.

11) Nagrody będą wydawane tego samego dnia na miejscu po zakończeniu wyścigów.

Nagrody ufundowały następujące osoby i instytucje: I nagroda — srebrny puhar „Kurjera Zachodniego"; II nagroda — aparat fotograficzny; III nagroda — piękny sweter sportowy; IV nagroda — aparat detektorowy z kryształkiem; V nagroda — 2 obręcze drewn. do cyngli, 2 noski i puszka lakieru; VI nagroda — akwarella Rybakowskiego „Wawel"; VII nagroda — 2 obręcze żelazne, 1 para nosków i puszka lakieru; VIII nagroda — trąbka sygnałowa i latarka acetylenowa; IX nagroda — flakon perfum; X nagroda — tort i butelka wina; XI nagroda — popielniczka,latarka acetyl. i komplet łatek do gum; XII nagroda — tort i butelka wina; XIII nagroda — stylowa popielniczka; XIV nagroda — latarka elektryczna.

Wszyscy zawodnicy, którzy ukończą bieg otrzymają dyplomy honorowe.

12) Koszty podróży, wyżywienia i noclegi zawodnicy pokrywają sami.

13) Wszelkie ewentualne zmiany lub uzupełnienia niniejszego regulaminu będą zakomunikowane zawodnikom przed rozpoczęciem wyścigów.

Uwaga: Komisja sportowa zastrzega sobie prawo wykorzystania § 72 i 73 „Przepisów wyścigowych i ogólnych", z 1924 roku.

Za zarząd:

JANUSZ FLISKI — prezes,
HENRYK LEVITTOUX—wiceprezes,
Kapitan I — ST. WITECKI.

Restauracja-Dancing „LOCARNO"

SOSNOWIEC, SADOWA 3 TEL. 4-10.

otwarta w oba dni Świąt Wielkanocnych t. j. 21 i 22 kwietnia b. r. —

Popołudniu Five o clock'i. Występy artystyczne — Doborowa muzyka — Dancing.

2015 Z poważaniem **ZARZĄD.**

Nowe dzwony w Niwce.

KONSEKRACJI ICH DOKONA KS. BISKUP KUBINA W DRUGIM DNIU WIELKANOCY.

Kościół św. Jana Chrzciciela w Niwce wybudowany został w latach 1896—1906. W tymże czasie parafjanie niwieccy ofiarowali nowowybudowanemu kościołowi 3 dzwony. Największy, noszący imię św. Jana Chrzciciela, i ważący 3 tysiące funtów rosyjskich dzwon ofiarowała wieś Niwka, mniejszy, ważący 1500 funtów zakupiła wieś Bobrek, a najmniejszy, wagi 750 funtów ofiarowała kolonja Staszic, która chociaż administracyjnie należy do Sosnowca, przydział jednak kościelny posiada do parafji niwieckiej.

Dzwony te niedługo z wysokości wieży kościoła niwieckiego głosiły chwałę Bożą. W czasie wojny światowej chciwość i grabież prusko-austrjacka i ich nie oszczędziły. Jesienią 1916 r. zjawili się na plebanji w Niwce austrjaccy żandarmi i pokazawszy proboszczowi parfji ks. Fr. Goli piśmienny nakaz, zabrali dwa mniejsze dzwony. Na skutek usilnych zabiegów księdza szambelana Goli u władz wojskowych austrjackich, największy dzwon pozostał i głosem swym, rozlegającym się daleko z wieży kościoła, nadawał bardziej uroczysty charakter odbywającym się nabożeństwom. Wartość tego niezagrabionego dzwonu obliczają dziś na 10 tys. złotych.

Gdy ucichła burza wojny światowej zaczęto w Niwce myśleć o nabyciu nowych dzwonów. Inicjatywę w tym kierunku dały miejscowe władze kościelne z ks. szamb. Fr. Golą na czele. Zbieranie ofiar rozpoczęło się w roku 1922. Do r. 1924 zebrano 992.842 marek. W tymże roku ks. szamb. Gola, z racji swego 25-letniego pobytu w Niwce złożył na dzwony ofiarę w wysokości 21.627.156 mk. Niestety, panująca wówczas w kraju dewaluacja pieniądza nie pozwoliła na zebranie większej sumy. Po zamianie marek na złote, ofiary te zmalały do sumy 188 zł. 50 gr.

Powtórne zbieranie ofiar rozpoczęło się w r. 1924. Z wizyt pasterskich i ofiar parafjan zebrano do 1 kwietnia b. r. ogółem 8487 zł. 43 gr. Kwota ta zebrana została drogą ofiar dobrowolnych, gdyż droga składek rozłożonych na parafjan, zbierać pieniędzy nie wolno, chociaż można to było robić przed wojną.

Mając do dyspozycji taką sumę, mogły władze parafji pomyśleć o dwu nowych dzwonach dla kościoła. Dzwony zostały zamówione w odlewni dzwonów braci Felczyńskich w Przemyślu. Niedawno zostały przywiezione do Niwki i zawieszone na prowizorycznem rusztowaniu na cmentarzu kościelnym.

Większy dzwon waży 620 kg. Ofiarowany został na cześć Serca Jezusowego i otrzyma imię Franciszka Serafickiego. Drugi, mniejszy, ważący 400 kg., ofiarowany na cześć Matki Boskiej Częstochowskiej, otrzyma imię Barbary, patronki górników. Dzwony odlane są ze spiżu, wykonane są ozdobnie i posiadają donośny, silny i miły głos. Kosztują 11.820 zł. Brakuje więc jeszcze do tej sumy przeszło 3 tysiące zł.

Zauważyć należy, że pomimo ciężkich warunków materjalnych, w jakich się społeczeństwo po wojnie znajduje, parafjanie niwieccy, tak urzędnicy, jak robotnicy i kupcy, chętnie składali ofiary na tak wzniosły cel. To też władze parafji są głęboko przekonane, że pomimo ciężkiego położenia materjalnego parafjan, rekrutujących się w przeważnej części z robotników, brakująca kwota drogą groszowych ofiar zostanie zebrana i zgodnie z zawartym kontraktem dzwony będą w bieżącym roku zapłacone.

Zawieszenie dzwonów na wieży kościoła nastąpi w końcu kwietnia po uprzedniem przeprowadzeniu remontu wieży.

Konsekracja dzwonów odbędzie się w drugie święto Wielkiejnocy, t. j. w dniu 21 b. m. o godzinie 4 min. 30 popołudniu.

Dokona jej arcypasterz djecezji częstochowskiej ks. biskup Teodor Kubina w asyście licznego duchowieństwa.

Do wzięcia udziału w tej wielkiej uroczystości przygotowują się wierni z całej okolicy.

Fr. Stachura.

Konferencja w sprawie walki Z BEZROBOCIEM.

W piątek, dn. 25 bm. odbędzie się w urzędzie wojewódzkim w Kielcach konferencja z udziałem przedstawicieli samorządów w sprawie omówienia celowej walki z klęską bezrobocia.

Jak widać, władze nasze przyszły wreszcie do przekonania, że nie można dłużej pozostawić sprawy bezrobocia własnemu losowi i że należy podjąć środki zaradcze w kierunku jeżeli nie zupełnego usunięcia tej bolączki, to przynajmniej wydatnego jej złagodzenia.

O ile wiemy, niektóre samorządy posiadają realne i celowe plany w tym zakresie i jeżeli tylko władze rządowe przyjdą z pomocą i poprą te zamierzenia, niewątpliwie klęska bezrobocia zostanie pomyślnie rozwiązana i przestanie być tak palącem zagadnieniem.

X **POMOC GŁODNYM DZIECIOM W GRODŹCU.** Komitet dożywiania głodnych dzieci w Grodźcu rozpoczął w dn. 16 bm. wydawanie obiadów i mleka dzieciom potrzebującym dokarmiania. Dzieci do lat 4-ch otrzymują codziennie mleko i bułkę, a ponad 4 do 14 lat porcję bardzo smacznej, pożywnej i dobrze okraszonej zupy, w której nie brak kawałków mięsa, kiełbasy lub słoniny, oraz porcję chleba. Jakkolwiek Komitet nie rozporządza wielkimi funduszami, jednak dzięki energicznej i ofiarnej pracy członków, oraz pomocy materjalnej społeczeństwa i zakładów przemysłowych wydaje ponad 300 porcyj dziennie, a dziś w sobotę wyda dziatwie święcone, którego część pokryje dochód z przedstawień dzieci szkółki urzędniczej przy Grodzieckiem Towarzystwie.

ZARZĄD AKADEMICKIEGO KOŁA ZAGŁĘBIAN w Warszawie wzywa do uregulowania swych należności A. K. Z. następujących członków: Krupskiego Władysława, Strzałkowskiego Jerzego, Nowakowskiego Euzebjusza, Chawińskiego Mieczysława, Szczepańskiego Stefana, Modelskiego Marjana, Zajtza Jerzego, Pogorzelskiego Wiktora, Przybylaka Ludwika, Kęsika Bronisława, Rowińskiego Józefa, Kocota Kazimierza, Lorensa Mieczysława, Szyllera Teofila, Świątkowskiego Leona, Banasika Lucjana, Kwiecińskiego Euzebjusza, Torbusa Czesława, Dworaka Romana, Maciejewskiego Marjana, Noslitz-Jackowskiego Stefana, Rosiaka Stanisława, Olszewskiego Bronisława, Dryjskiego Stanisława, Cieślę Stefana, Kukulskiego Stanisława, Lewickiego Lucjana, Kołowicza Czesława, Olearczyka Henryka, Partę Tadeusza, Nogę Lucjana, Borskiego Stanisława, Zakrzewskiego Lucjana. Adres Akademickiego Koła Zagłębian Warszawa, Kracza 7, m. 3. Konto P.K.O. 16312.

Program obchodu

10-LECIA 23 P. A. P.

Jak już pisaliśmy, cieszący się ogólną sympatją 23 pułk artylerji polowej, przebywający od kilku lat w Będzinie, obchodzi w roku bieżącym 10-lecie swego istnienia.

Jubileusz ten postanowiono uczcić w odpowiedni sposób i obchód uroczystości odbędzie się podług następującego programu: Dnia 2 maja r.b. w kościele msza św. za poległych pułku. Tegoż dnia, o godzinie 2 popołudniu eliminacyjne zawody lekkoatletyczne 23 p. a. p. na stadjonie pułku. O godzinie 7 wiecz. capstrzyk, a o godzinie 9 wiecz. uroczysty apel na dziedzińcu koszar.

Dnia 3 maja, o godzinie 9.30 rano msza polowa na dziedzińcu koszar, a po nabożeństwie nastąpi wręczenie trąbki pułkowej, następnie dekoracja odznaką pułkową i defilada na ul. Małachowskiego.

Dnia 4 maja, o godzinie 3 popołudniu odbędą się zawody lekkoatletyczne na stadjonie pułku, a dnia 1 czerwca r. b. ciekawe zawody konne na polach szopienickich.

Obchód uroczystości odbędzie się pod przewodnictwem wojewody kieleckiego J. Paciorkowskiego, wojewody śląskiego M. Grażyńskiego i dowódcy 23 dywizji piechoty gen. J. Zająca.

× **Z LIGI MORSKIEJ I RZECZNEJ W SOSNOWCU.** W dniu 4 maja rb. o godzinie 10 rano w gmachu szkoły im. Prausa przy ul. Nowokościelnej, odbędzie się roczne walne zebranie oddziału Ligi morskiej i rzecznej w Sosnowcu z następującym porządkiem obrad: zagajenie zebrania, wybór prezydjum, odczytanie protokółu, sprawozdanie z działalności zarządu (ogólne), sprawozdanie kasowe, sprawozdanie komisji rewizyjnej, ogólna dyskusja, sprawozdanie z posiedzenia Rady głównej WMR. w Warszawie, przyjęcie budżetu, wybór władz, wolne wnioski. W razie nieprzybycia na powyższy termin przepisanej ilości członków, zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 10.30 bez względu na ilość obecnych. Prawo czynnego udziału w zebraniu przysługuje członkom za okazaniem legitymacji, pozatem wstęp wolny dla osób wprowadzonych przez członków.

× **SPRAWA RZEŹNI W SOSNOWCU.** W dniu 15 bm. w Sądzie apelacyjnym w Warszawie odbyła się sprawa pomiędzy Magistratem sosnowieckim, a dzierżawcą rzeźni, z apelacji tego ostatniego, o miesięcznic sekwestru. Sąd apelacyjny postanowił utrzymać sekwestr.

× **APEL DO UCZNIÓW GIMN. STASZICA.** Grono kolegów wzywa wszystkich uczniów gimn. im. Staszica na pogrzeb śp. dyrektora Nowakowskiego. O terminie pogrzebu ukażą się osobne zawiadomienia.

× **STRAŻACKI KURS SAMARYTAŃSKI W SOSNOWCU.** Związek straży pożarnych okręgu będzińskiego, zdając sobie sprawę jak ważną rolę w służbie pomocniczej przeciwpożarowej odegrać może kobieta — Polka, zorganizował szereg oddziałów samarytańskich przy poszczególnych strażach. Chcąc dać podstawy fachowego wykształcenia w zakresie ratownictwa, organizuje przy pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża w Sosnowcu 5-dniowy kurs samarytański, na który zgłosiło się około 30 kandydatek. Kurs ten odbędzie się w państwowem seminarjum nauczycielskim męskiem w Sosnowcu w czasie od 23 do 27 kwietnia włącznie. Kierownictwo kursu powierzono p. Plebankowi — st. instr. powiatowemu. Wykłady łaskawie przeprowadzą pp. dr. Ryder, dr. Pietraszewski, dr. Blinstrub, inspektor Drzewiecki i inspektor Dziuboń z LOPP. Kandydatki zgłoszą się punktualnie w dniu 23 bm. o g 9 rano w seminarjum w Sosnowcu.

× **IV-ta SZOPKA ZAGŁĘBIA.** Dowiadujemy się od zarządu T-stwa artystyczno-literackiego, iż w pierwszych dniach maja rb. zostanie wystawiona w Sosnowcu IV-ta Szopka Zagłębia. W ramach satyry szopkowej znajdą się osobistości znane w życiu politycznem i społecznem Zagłębia.

× **PRZETARG NA TARGOWICĘ W SOSNOWCU.** Dyrekcja kolejowa warszawska rozpisała przetarg na plac„ na którym znajduje się targowica w Sosnowcu, na dzień 30 maja r. b. Przetarg rozpoczyna się od sumy 60.000 zł. czynszu rocznego wzwyż.

× **ZA ZNIEWAŻENIE I POGRYZIENIE** posterunkowego P.P. 20-letni Feliks Wałoch z Klimontowa (Browarna 45) skazany został na sześć tygodni więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

Boje zięcia z teściową.

Trucizna, meble i koza.

Niejaki Leon Szaufer, liczący lat 33, a mieszkający w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 110, ma teściową.

Od początku świata nie było jeszcze wypadku, aby zięć żył w zgodzie z teściową, więc i Szaufer z panią Karoliną Tuszyńską zgodnie z tradycją wiódł ciągłe boje.

Boje te mogły się nawet skończyć tragicznie, bo Tuszyńska chciała raz pozbawić zięcia życia. W tym celu wlała mu do uszt płyn trujący, z czego wynika, że nie tylko nienawidziła zięcia, ale i to także, że Szaufer sypia z otwartemi ustami.

Szaufer się jednak obudził i poszedł do sądu, który skazał panią Tuszyńską na kilka miesięcy więzienia.

Zięć pozbywszy się teściowej, jakby odmłodniał, to znaczy postępował lekkomyślnie z ciężką stratą dla pani Tuszyńskiej, bo sprzedał jej meble. Urządzenie mieszkania jego zdaniem bez odpowiedniego udokumentowania, miał podobno dostać w posagu. Wystarczy jednak spojrzeć na panią Tuszyńską, aby przyjść do silnego przekonania, że nigdyby nikomu, a tembardziej Szauferowi żadnego posagu nie dała.

Sąd skazał Szaufera na osiem miesięcy więzienia.

Jest to typowe szczęście w nieszczęściu, pomyślcie bowiem, jakieby było życie Szaufera z teściową, gdyby go nie chroniły mury więzienia, które się oprą nawet przyrodzonej niechęci teściowej do zięcia.

Co się będzie działo po wyjściu Szaufera z więzienia i powrocie do teściowej, lepiej nie mówić. Biedny człowiek.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Poniedziałek 21 bm. — „Halka" — o 15.30.
Poniedziałek 21 bm. — „Zemsta Nietoperza" — o 19.30.
Wtorek 22 bm. — Czart i Kasia — o 19.30.
Środa 23 bm. — „Powrót do grzechu" — o 19.30.
Czwartek 24 bm. — „Zemsta Nietoperza" — o 19.30.

Zapisujcie się do P.M.S.

ANTIBI DENTOSAN PASTA PROSZEK ELIKSIR

Ze sportu.

„FABLOK" — „ZAGŁĘBIE". Prawdziwą atrakcję piłkarską ujrzeć będzie można w drugi dzień świąt Wielkanocnych na boisku sportowem przy ulicy Legjonów w Dąbrowie. „Fablok" w tym sezonie jest najpoważniejszym kandydatem do Ligi W składzie tej drużyny występuje czterech graczy Lgowych w bramce z Gregorczykiem (Garbarnia). „Zagłębie" przeciwstawia pełny swój skład z Fablewskim, Łukasiewiczem i Szpruchem, dyplomowanym trenerem, na czele.

23 P. A. P. corocznym zwyczajem urządza z okazji święta 3 Maja, w dniu swego święta pułkowego i zarazem 10-lecia pułku zawody sportowe. Zawody pułkowe eliminacyjne odbędą się w dniu 2 maja, zawody zaś ogólne z udziałem zaproszonych klubów sportowych i poszczególnych zawodników w dniu 4 maja o godz. 15—19 na własnym świeżo wybudowanym stadjonie sportowym w koszarach. Klub sportowy 23 p. a. p. zaprasza wszystkie kluby sportowe i zawodników Zagłębia do wzięcia udziału w zawodach. Zgłaszać w nich udział należy do 30 bm. na ręce referenta sportowego pułku; specjalne zaproszenia nie będą rozsyłane. Program zawodów ogólnych w dniu 4 maja (godz. 3 popoł.) będzie obejmował: a) marsz drużyn 10 klm. z obciążeniem 16 kg., b) bieg naprzełaj 4000 m. indywidualny, c) zawody lekkoatletyczne indywidualne: bieg 100 i 800 mtr., skok w dal, wzwyż i o tyczce, rzut dyskiem, granatem i oszczepem, pchnięcie kulą. Dla zwycięzców przygotowano piękne nagrody oraz dyplomy.

CZELADZKI K. S. WYJEŻDŻA DO ZAWIERCIA. W drugi dzień świąt Wielkanocnych drużyna Czeladzkiego klubu sportowego wyjeżdża do Zawiercia, gdzie rozegra zawody koleżeńskie z tamtejszą „Wartą". Drużyna C. K. S., która znajduje się obecnie w świetnej formie, znana już jest w Zawierciu, ponieważ w ub. sezonie rywalizowała z „Wartą" o wejście do kl. A, zwyciężając ostatecznie, to też zawody jej z „Wartą" budzą ogromne zainteresowanie wśród sportowców Zawiercia.

FABRYKA ŁAŃCUCHÓW **F. KAPUSCIK**
Będzin, Podzamcze 27. Telefon 2.66.
WYRABIA: Łańcuchy dla kopalń i fabryk do celów technicznych różnych grubości, t. j. windowe, kalibrowane do selfaktorów oraz do celów gospodarcz. Łańcuchy próbuje się na maszynie na wytrzymałość.
Odznaczona na Międzynarodowych wystawach w Paryżu w 1927 roku, oraz we Fr ncji w 1929 roku, najwyższemi nagrodami za dobroć swoich towarów.

Produkcja i zbyt węgla.

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Sytuacja gospodarcza Zagłębia Dąbrowskiego w wielkiej mierze zależną jest od sytuacji na rynku węglowym, który stanowi w tym względzie niejako busolę orjentacyjną.

Niedawno podawaliśmy statystykę wywozu węgla z naszego Zagłębia, obecnie zaś rozporządzamy cyframi. obrazującemi wydobycie i zbyt węgla dla poszczególnych kategoryj odbiorców. Podajemy dla ilustracji najważniejsze z nich za marzec (w tonnach):

	1929	1930
Wydobycie	729.774	468.217
Eksport	140.845	120.767
Zbyt w kraju	503.487	297.240
Na zwałach z końcem miesiąca	240.437	523.550

O ile chodzi o porównanie marca b. r. z lutym b. r., to wydobycie węgla spadło w marcu o 11.84 proc. a eksport o 8,19 proc., natomiast zbyt w kraju wzrósł o 6,69 proc a równocześnie wzrosły zapasy na zwałach o 3.04 proc. Tu zaznaczyć należy, że zapasy węgla na zwałach przewyższyły produkcję miesięczną.

Ciekawe również są zestawienia zbytu węgla dla poszczególnych odbiorców w kraju.

	Marzec 1929	Marzec 1930
Koleje	86.330	62.293
Przemysł hutniczy	63.279	27.401
Przemysł metalowy	12.388	8.034
Przemysł cukrown.	2.204	682
Przemysł rolniczy	18.101	7.252
Przemysł włókien.	45.555	16.642

Powyższe cyfry w dużym stopniu ilustrują zastój, jaki zapanował w najważniejszych gałęziach przemysłu w kraju. Dla ścisłości i porównania marca b. r. z lutym b. r. zaznaczamy, że zbyt węgla w marcu zmniejszył się dla kolei o 5.33 proc., dla cukrowni o 19.48 proc. i dla przemysłu włókienniczego o 17.70 proc., natomiast wzrósł dla przemysłu hutniczego o 1.99 proc. i dla przemysłu metalowego o 45.60 proc. Wniosek stąd ten, że w przemyśle hutniczym i metalowym nastąpiło w marcu pewne ożywienie.

Kronika Zawiercia.

Z Wydziału Powiatowego.

W dniu 18 bm. odbyło się posiedzenie Wydziału powiat. Przewodniczył p. starosta Konopacki.

Uchwalono regulamin dla lekarzy szkolnych.

Udzielono subwencji na zakup pomp do studzien artezyjskich: gminie Poraj 2500 zł., gm. Mierzęcice 1150 zł. i gm. Rokitno Szlach. 1150 zł.

Udzielono długoterminowych pożyczek na budowę remiz strażackich strażom: w Mrzygłodzie 4000 zł., w Mierzęcicach 7000 zł., w Żelisławicach 2000 zł., w Kuźnicy Dużej 1500 zł., w Chruszczobrodzie 4000 zł., w Wysokiej 3000 zł. i straży w Niegowej 7000 zł.

Wystąpiono z wnioskiem do województwa o udzielenie subwencji i pożyczki w sumie 400 tys. zł. na zatrudnienie bezrobotnych w pow. Zawierciańskim.

× **REZUREKCJA** odbędzie się w niedzielę o godz. 5.30 rano.

× **KOMITET POMOCY** głodującym na Wileńszczyźnie zlikwidował się w tych dniach. Komitet zebrał i przesłał na rzecz głodujących 5855 zł. 68 gr.

× **ŚWIĘCONE DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.** Dziś o godz 3 popołudniu Polski Czerwony Krzyż wyda najbiedniejszym 750 porcyj święconego.

× **URZĄD WOJEWÓDZKI** zawiadomił Magistrat o przyznaniu subwencji na zatrudnienie bezrobotnych. W przyszłym tygodniu część bezrobotnych uzyska już zajęcie.

× **Z SIEWIERZA.** Ruchliwa sekcja oddziału przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego odegra pod reżyserją dra Zofji Piątkowskiej „Ponad śnieg" Żeromskiego — w poniedziałek 21 bm.

Kobiety w ciąży muszą się starać o usunięcie każdego zaparcia stolca przez używanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Kierownicy uniwersyteckich klinik chorób kobiecych chwalą jednogłośnie naturalną wodę Franciszka-Józefa, gdyż łatwo się ją zażywa i łagodne działanie takowej bez ubocznych skutków następuje w krótkim czasie. Żądać w aptek.

Opera w Katowicach.

„CZART I KASIA"

opera komiczna w 3-ch aktach A. Dworzaka.

Dworzak należy do kompozytorów, których cechuje wyjątkowa łatwość tworzenia.

Zazwyczaj łatwość tworzenia połączona jest z niebezpieczeństwem bezkrytycznego stanowiska kompozytora względem swych pomysłów oraz z niebezpieczeństwem zbyt pochopnych reminiscencyj i wpływów, oddziałujących ujemnie na samodzielność stylistyczną danego twórcy.

Kiedyś zarzucano nawet Dworzakowi te wady. Ale odkąd sylwetka artystyczna genjalnego twórcy dzięki ścisłym badaniom uczonych czeskich (zwł. Otokar Sowrek autor wyczerpującej monografji mistrza) została oczyszczona z niezawsze słusznych zarzutów niemieckich muzykologów, którzy wszakże nie grzeszą nadmiernem zrozumieniem słowiańskiego ducha — twórczość Dworzaka stała się drugim przykładem dzieła, pisanego z niepospolitym rozmachem, bez uciekania się do filozoficznych rozstrząsań, bez estetyzowania; twórczości, wyrzuconej z duszy siłą niepospolitego talentu; dorywczej, a jednak głębokiej i wspaniałej w swej treści i bogatych środków. Twórczości, jakiej pierwszym przykładem jest Józef Hayhn.

Między filarem klasycyzmu, starym nauczycielem Beethovena a owym czarownym wykwitem noworomantyzmu, za jaki uchodzi postać A. Dworzaka istnieje jeszcze jedna cecha wspólna: bezpośredni stosunek do gleby, na której żyje obydwaj kompozytorowie, żywa łączność z duchem czasu, silne wpływy ludowej muzyki na ich koncepcje twórcze (u Haydna serbo-kroackiej u Dworzaka czeskiej) skłonność do humoru oraz niepospolita wszechstronność zainteresowań.

I rzeczywiście są symfonje Dworzaka odpowiednikiem noworomantycznego czasokresu haydnowskiej klasycznej symfonji, muzyka kameralna Dworzaka, przenosi haydnowską bezpośredniość twórczą do II połowy XIX w.

Furjanty i polki czeskiego mistrza są projekcją haydnowskich menuetów na płaszczyznę narodowych tendencyj współczesnej muzyki.

Jak Haydn tworzy Dworzak pieśni solowe (poważne i żartobliwe) kompozycje chórowe, oratorja, muzykę kościelną, utwory okolicznościowe, opery — a wszędzie wkłada całego siebie.

Opera „Czart i Kasia" należy do najbardziej lubianych utworów mistrza.

Usposobienie skłonne do wesołości, dowcipów i dobrodusznego humoru, znalazło sobie w udatnym tekście Adolfa Weniga sporo miejsc, w których genjusz Dworzaka jaśnieje prawdziwym blaskiem.

Temat libreta podobny do miłej bajki dla dzieci, naiwny a szczery — dodaje dziełu osobliwego jakiegoś uroku. Partje wokalne pisane są przez Dworzaka śpiewnie i barwnie; obdarza każdą licznemi sposobnościami brawury wokalnej, oraz zamyka w każdej sporo temperamentu i życia scenicznego.

Wykonanie stało na wysokim poziomie.

Za stronę muzyczną gwarantuje narodowy pietyzm dyrektora opery katowickiej p. M. Zuny, który zadał sobie trud przetłomaczenia słów na polski język.

Reżyserja p. J. Stępniowskiego udatna i staranna. W wielu momentach odbiega od wzoru ujęcia praskiego, przygotowanego pod osobistym dozorem kompozytora.

Tak np. sylwetka Marbuela katowickiego nosi na sobie zbyt wyraźne piętno Mefistofelesa — scena I aktu przeniesiona na dziedziniec gospody nie wywiera tak mocnego wrażenia, jak akcja odbywająca się w karczemnej komnacie (jak w Pradze).

Dekoracje pomysłu p. prof. St. Ligonia wykonane przez p. J. Gerlacha udały się; (odnosi się to zwł. do fantastycznego II aktu).

Balet koncepcji p. baletm. E. Wojnara był, ku memu niepowszedniemu zdumieniu, piękny i stylowy.

Solowe partje bez wyjątku dobre.

Kasią była p. J. Chodakowska; Marbuelem p. A. Mazanek; Jurka śpiewał p. J. Stępniewski; Lucyfera interpretował p. M. Martini; księżnę grała p. M. Bielecka; odźwiernego p. St. Kruzer; pokojówkę p. M. Zunowa (wywiązała się dobrze z zadania).

F. Sachse.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Na rynku pieniężnym.

Słabsze zapotrzebowanie kredytu przez przemysł spowodowane ograniczeniem produkcji i dalszym spadkiem obrotów, przyniosło dawno nienotowany objaw lekkiego odprężenia na rynku pieniężnym. Pewien wpływ wywarł również fakt, że rolnictwo wskutek poprawy ceny zboża zdołało sprzedać swe zapasy, tak, że uzyskawszy gotówkę nie wywierało swego nacisku na rynek.

Natomiast handlowi dawał się nadal we znaki brak śroków obrotowych i zmuszał go do szukania ratunku u prywatnych dyskonterów wobec dużej rezerwy instytucyj bankowych i Banku Polskiego. Wyrazem tej rezerwy Banku Polskiego jest zmniejszenie się rozmiarów portfelu wekslowego w ciągu marca o 44 milj. zł. Brak materjału wekslowego, odpowiadającego ściśle warunkom bankowym, powoduje zmniejszenie się obrotów, zwłaszcza w dziale dyskonta. Wskutek tego płynność banków z każdym dniem się zwiększa, wielkie instytucje posiadają obecnie już znaczne zapasy gotówki, nie mając dla niej dostatecznej lokaty, ponieważ materjału wekslowego zupełnie „zdrowego" jest na rynku stosunkowo mało.

Dlatego też wytworzyła się w ostatnich tygodniach między poszczególnemi instytucjami dość duża konkurencja.

Natomiast posiadacze weksli nienadających się do dyskonta w Banku Polskim i bankach akcyjnych — a takich jest bardzo dużo, muszą szukać kredytu na rynku prywatnym, gdzie również napotykają w ostatnim czasie na poważne trudności. Za materjał drugorzędny, który można ulokować tylko z wielkim trudem, płaci się 2—3 proc. w stosunku miesięcznym.

Normalnie płaci się obecnie za dyskonto weksli „prima" 1 — 1,75 proc., weksli drugorzędnych 2 — 2,5 — 3 proc., a za materjał trzeciorzędny, który w bardzo nielicznych tylko wypadkach jest przyjmowany, 3 — 4 proc.

Brak na rynku dobrego materjału wekslowego zmusił prywatnych kapitalistów do szukania innych lokat, zaczęto więc przedewszystkiem nabywać papiery lokacyjne, które aczkolwiek stosunkowo nisko oprocentowane, dają jednak większą gwarancję niż pożyczki wekslowe. Pozatem kapitaliści zainteresowali się kupnem domów i budową nowych objektów. Prócz tego przyjęła sie w dużym stopniu forma pożyczek hipotecznych.

Wkłady w bankach akcyjnych osiągnęły w marcu r. b. pewien wzrost, który uwidocznił się silniej w instytucjach śląskich; dało się również zauważyć zwiększenie wkładów i lokat w bankach państwowych.

Wkłady oszczędnościowe w P.K.O. wzrosły w marcu r. b. o 10.405.497 zł., osiągając na dzień 31 marca r. b. kwotę 167.953.344 zł., zaś łącznie z wkładami pochodzącemi z waloryzacji 201.225.912 zł. Wkłady w komunalnych kasach oszczędności zwiększyły się w ciągu lutego r. b. o 17.288.000 zł. do sumy 434.556.000 zł. na 1 marca rb. Prócz tego lokaty instytucyj finansowych w tych kasach wynosiły na 1 marca r. b. 36.629.000 zł. (na 1 lutego r. b. 36.263.000 zł.), a wkłady na rachunkach żyrowanych i bieżących 46.062.000 zł. wobec 44.797.000 zł. na dzień 1 lutego r. b.

Kronika gospodarcza.

SUBWENCJE RZĄDOWE NA ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH. Ministerstwo pracy i opieki społecznej przekazało urzędom wojewódzkim w kwietniu 1.389.000 zł. tytułem subwencji na zatrudnienie bezrobotnych.

ZJAZD PRZEDSIĘBIORCÓW AUTOBUSOWYCH. W dniu 23 b. m. odbędzie się w Warszawie konferencja przedsiębiorców autobusowych, w której wezmą udział delegaci z całej Polski. Na konferencji rozpatrywany będzie szereg aktualnych zagadnień komunikacji autobusowej, a między innemi: 1) sprawa walki ze spadkiem frekwencji, 2) uzgodnienie rozkładów jazdy, 3) ujednostajnienie typu wozów i wycofanie wozów starych, 4) sprawa pierwszego ogólnopolskiego kongresu komunikacji autobusowej w Poznaniu.

WYSTAWA OBUWIA POLSKIEGO. W dniu 16 b. m. odbyło się w Warszawie posiedzenie sekcji popierania wytwórczości krajowej przy Muzeum przemysłu i rolnictwa. Na posiedzeniu omawiano m. in. sprawę przesilenia gospodarczego oraz środków zaradczych, sprawę traktatu handlowego z Niemcami, kwestję propagandy przemysłu krajowego i t. d. Postanowiono w najbliższym czasie zorganizować wielką wystawę polskiego obuwia w Warszawie, oraz wystąpić do władz z memorjałem w sprawie budowy gmachu względnie hali wystawowej, w której urządzonoby wystawy krajowego przemysłu.

ZASILENIE RYBOSTANU ZATOKI PUCKIEJ. W tych dniach wpuszczono do zatoki Puckiej około 400.000 sztuk narybku siei — cenniejszego, a wymierającego gatunku ryb naszego morza. Narybek ten wychodowano we własnej wylęgarni w Pucku, pozostającej pod zarządem morskiego urzędu rybackiego. Podobne zasilanie rybostanu zatoki puckiej odbywa się u nas co roku.

POLSKIE OWCE - KARAKUŁY. Na ostatnim powszechnym konkursie rolniczym w Paryżu, który zakończył się 23 marca r. b., najwyższe trzy nagrody, t. j. szampionat Francji, oraz pierwszą i drugą nagrodę otrzymały owce — karakuły hodowli posła Józefa Targowskiego z Winiar, przedstawiono na konkurs przez p. Denys z Chateau Larue w departamencie Lot. Pan Denys Rey, jeden z najwybitniejszych hodowców francuskich, bawił niedawno u p. Targowskiego w Winiarach i Czyżowie, gdzie nabył większą partję baranów tegorocznej hodowli. Hodowla winiarska już w roku zeszłym otrzymała wielki złoty medal państwowy na P. W. K. w Poznaniu.

BATA W JUGOSŁAWJI. Znany czeski fabrykant obuwia Bata buduje wielką fabrykę w Zagrzebiu. Zagrzebska fabryka Baty wyposażona zostanie w najnowocześniejsze urządzenia techniczne i zatrudniać będzie conajmniej 700 robotników.

Grobowiec Ziżki

JEST FALSYFIKATEM.

Opinja publiczna czeska stoi pod przygnębiającem wrażeniem zdemaskowania oszustwa, zainscenizowanego jeszcze w 1910 r., a które polegało na tem, że przy przebudowie kościoła w Czasławiu natrafiono wówczas na grobowiec bohatera wojen husyckich i sztandarowego przedstawiciela ducha czeskiego Jana Żiżki z Trocnowa. Pomimo poważnych wątpliwości uznano grobowiec za autentyczny i otoczono go należną czcią, opierając się na orzeczeniu prof. un. Matugki, który rzekomo na podstawie szczegółowych pomiarów i badań stwierdził autentyczność grobowca i jego zawartości.

W dniu 9 kwietnia rb. wystąpił atoli dyrektor czeskiego muzeum narodowego dr. Karol Guth z rewelacyjną książką, w której obala całą teorję czasławską, demaskując oszustwo, wykonane z całą premedytacją i po długoletniem przygotowaniu, podobnie jak to było ze skandalicznem sfabrykowaniem t. zw. Kralodworskiego rękopisu.

Już w ciągu 2 dni od pojawienia się tej sensacyjnej książki zawrzało w opinji czeskiej, a na rewelacje dr. K. Gutha odpowiada oskarżony prof. Matugka, obecnie rektor czeskiego uniwersytetu w sposób zgoła niezadowalający. Mówi sie wprost o „czarnym" dniu Czech.

Kronika Olkuska.

× **ODCZYT W BOLESŁAWIU.** Staraniem „służby obywatelskiej" w Skałce odbył się w sali spółdzielni „Społem" odczyt dr. Niemcówny z Krakowa p. t „Wrażenia z ostatniej podróży naukowej do Szwecji. Naprawdę rzadko która miejscowość o tak stosunkowo małej liczbie mieszkańców cieszy się tak częstemi atrakcjami kulturalnemi, jak Bolesław.

× **WYORANE ZWŁOKI NOWORODKA.** Niedawno pisaliśmy o zaaresztowaniu Agnieszki Czarnota, mieszkanki wsi Osiek, gm. Rabsztyn, pod zarzutem zgładzenia noworodka. Czarnotównę sąd zwolnił za kaucją 500 zł. Do inkryminowanego przestępstwa nie przyznała się. Tymczasem sołtys wsi Osiek zameldował w dniu 16 bm. na posterunku w Kosmołowie, o wyoraniu przez Władysława Kobylę na jego polu części zwłok noworodka w stanie rozkładu. Czarnotównę ponownie zatrzymano, gdyż według wszelkiego prawdopodobieństwa wyorane części zwłok należą do jej dziecka. Dochodzenie w toku.

× **ŚWIĘCONE U STRAŻAKÓW.** Dziś 19 bm. zaraz po rezurekcji w cukierni p. Bobrzeckiego odbędzie się wspólne święcone straży ochotniczej miejskiej.

× **KRADZIEŻ WIEPRZA.** W nocy 16 bm skradziono z chlewa Kazimierza Matłocha we wsi Laski Grzegorzowskie, gm. Minoga, dobrze odchowanego wieprza.— Po złodzieju ślad zaginął.

× **NIEUDAŁA WYPRAWA DO WOLBROMIA.** 25-letnia Józefa Trąbska (Ptasia 6), odwiedzając stale jarmarki w Zagłębiu, w październiku ub. r. nie omieszkała odwiedzić jarmarku w Wolbromiu, gdzie korzystając z natłoku skradła ze straganu na szkodę Aleksandra Gąsiora parę bucików, Henryka Piwowarskiego dwie pary bucików i na szkodę Stanisława Banysia sweter. Trąbską zainteresował się przygodny świadek, który przytrzymawszy złodziejkę na kradzieży, oddał ją w ręce policji. Skradzione mienie zwrócono prawym właścicielom. Sąd okręgowy skazał niepoprawną złodziejkę na trzy miesiące więzienia.

Wystawa sztuki polskiej

W GDAŃSKU.

W niedzielę 27 bm. nastąpi w Gdańsku otwarcie wystawy sztuki polskiej. Wystawa znajdzie pomieszczenie w gdańskiem muzeum miejskiem, którego dyrekcja za zgodą senatu w. m. Gdańska zaofiarowała na ten cel odpowiedni lokal. Wystawa obejmie tylko jeden dział — malarstwo, a mianowicie obrazy, przedstawiające polski pejzaż i lud. Pozatem wystawione będą rzeźby dekoracyjne, wykonane przez uczniów państw. szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem, dawne drzeworyty ludowe z teki Łazarskiego, oraz książki i publikacje artystyczne. Ilustrowany katalog wystawy ukaże się w dwóch wydaniach: niemieckiem i polskiem.

Wystawę organizuje Tow. szerzenia sztuki polskiej wśród obcych, a komisarzem wystawy mianowany został dyrektor tego Towarzystwa, docent Uniw. warsz. dr. M. Treter.

Uwagi robotników

W SPRAWACH ORGANIZACJI PRACY.

Utworzony przy Lidze pracy w Warszawie wydział propagandy urządzeń, podnoszących dobrobyt i kulturę robotnika, rozpoczął już swe prace. W najbliższym czasie wydział wystąpi do dyrekcyj fabryk o umieszczenie w każdej fabryce „skrzynki korespondencyjnej". Każdy z robotników będzie mógł wszelkie narzucające mu się uwagi o systemie pracy, wszelkie bolączki, postulaty itd. formułować na piśmie i listy takie wrzucać do „skrzynek korespondencyjnych". Rozpatrywaniem listów tych zajmą się komisje, w skład których wejdą m. in. dyrektorzy fabryk, przedstawiciele Instytutu naukowej organizacji pracy, oraz wnioskodawcy. Pozatem w najbliższym czasie Liga pracy przystępuje do tworzenia bibliotek fabrycznych na terenie całej Polski.

Nowe sanatorjum
ZWIĄZKU KAS CHORYCH.

Ogólnopaństwowy Związek Kas chorych w Polsce sfinalizował ostatnio kupno hotelu-sanatorjum „Excelsior" w Iwoniczu. Jest to budynek jeszcze niewykończony, o około 100 pokojach, w których znajdzie pomieszczenie 200 chorych. Nadto budynek obejmuje 16 ubikacyj gospodarczych, 55 kąpielowych i leczniczych, wszelkiego rodzaju urządzenia (w tem około 20 łazienek itd.) Sanatorjum ma być urządzone podług wszelkich wymogów higjeny, techniki sanitarnej i wygody. Ogólnopaństwowy Związek Kas chorych zamierza wykończyć i uruchomić sanatorjum jeszcze w jesieni rb. W sanatorjum tem będą mogli leczyć się chorzy na następujące choroby: gruźlica kostna, schorzenia reumatyczne, choroby kobiece, kiła trzeciorzędna i powikłania, choroby systemu nerwowego itd. Nowe sanatorjum będzie czynne przez cały rok bez przerwy.

Nowa mistyfikacja
DYPLOMATÓW SOWIECKICH.

W ostatnich czasach daje się zauważyć objaw masowej „dezercji" sowieckich wyższych urzędników na sowieckich zagranicznych placówkach dyplomatycznych. Zazwyczaj urzędnicy ci bywają odwoływani do Moskwy, jednak rozkazu swej władzy nie słuchają, wypowiadają jej jawnie posłuszeństwo i zaczynają publicznie „ujawniać" tajemnice taktyki sowieckiej na forum międzynarodowem.

Jak się okazuje, jest to nowy sposób mistyfikacji i prowokacji sowieckiej, którą władcy Kremlu ostatnio najchętniej się posługują. Wypowiadanie posłuszeństwa przez członków sowieckiej służby dyplomatycznej jest „robione" dla wzbudzenia tem większego zaufania do nich u zagranicy. Jak stwierdzono w kilku wypadkach, „nieposłuszni" dyplomaci pozostają nadal w najściślejszym kontakcie z komisarjatem spraw zagranicznych ZSSR. i wypełniają ściśle rozkazy, wysyłane z Moskwy.

Człowiek mechaniczny
JAKO DOZORCA WIĘZIENIA.

W więzieniu stanowem w Bostonie, w Stanach Zjednoczonych, odbyła się ostatnio niezwykle interesująca demonstracja wynalazku, dokonanego przez inżynierów Westinghause Electric Company. W roli dozorcy więziennego wystąpił człowiek mechaniczny „Robot". Aparat składa się z figury automatu-dozorcy, wyposażonej t. zw. „elektrycznem okiem" oraz baterji ulokowanej w końcu więziennego korytarza. Dopóki prąd z baterji swobodnie pada na „elektryczne oko", automat stoi spokojnie. Z chwila jednak, gdy więzień, wydostawszy się z celi na korytarz, znajdzie się na linji prądu elektrycznego, „oko elektryczne" gaśnie, automat naciska cyngiel karabinu, skierowanego w stronę baterji i wnet pada strzał, który trafia w usiłującego zbiec więźnia. Zastosowanie aparatu uniemożliwia zupełnie wydostanie się więźnia z celi na korytarz i nadaje się do pilnowania korytarzy więziennych w porze nocnej.

NADESŁANE.

Jeszcze w sprawie Targowicy w Sosnowcu.

Od zarządu Centr. Targowicy w Mysłowicach otrzymujemy następujące pismo:

Sprawa targowicy w Sosnowcu stała się w ostatnich tygodniach ulubionym tematem. Przez długie lata nikt się nie troszczył o to, czy targowica daje jakie dochody miastu lub ich nie daje, czy ożywia lub nieożywia rynku handlowego, czy nakoniec wpływa lub niewpływa na cenę mięsa.

Z chwilą jednak, gdy konsorcjum handlowe, które dzierżawi miejską targowicę w Mysłowicach, przedłożyło ofertę również na dzierżawę targowicy w Sosnowcu, wszczęto alarm, jak gdyby nieprzyjaciel stał przed bramami miasta.

Sprawa eksploatacji targowicy, jako źródło dochodu miasta, jest bezsprzecznie sprawą ważną, jednak nie należy jej wyolbrzymiać aż do walki między Mysłowicami a Sosnowcem, lecz bez przesady powinno się ją rozpatrywać w takich rozmiarach, jakie odpowiadają rzeczywistości.

Postaram się ten fałszywy alarm oświetlić poniżej kilkoma uwagami.

Targowicy w Sosnowcu nie zamierza dzierżawić miasto Mysłowice, tylko prywatne konsorcjum eksploatujące obecnie targowicę mysłowicką. Miasto Mysłowice jest zadowolone, że nie prowadzi swej targowicy we własnym zarządzie, czego już ze złym skutkiem próbowało, bo oddawszy eksploatację w ręce prywatnego kapitału może obecnie regularny stały czynsz dzierżawny obracać na inne cele, jak budowę domów, szkoły itp.

Wydzierżawienie więc targowicy w Sosnowcu temu samemu konsorcjum, które eksploatuje targowicę mysłowicką, nie jest zatem identycznem z odstąpieniem jej eksploatacji miastu Mysłowice.

To zasadnicze sprostowanie przedstawia już sprawę pod innym kątem widzenia i obala bardzo nieoględnie wypowiedziane zdanie, (że interes Mysłowic musi być szkodą Sosnowca). Interes bowiem dwu tak blisko obok siebie położonych miast nie może leżeć w konkurencyjnem zwalczaniu się, lecz we wzajemnem uzupełnieniu się, w obopólnem pomaganiu rozwojowi życia gospodarczego.

Konsorcjum oferujące widzi swój interes w objęciu eksploatacji targowicy sosnowieckiej, co jest zupełnie zrozumiałem w dzisiejszem kształtowaniu się życia gospodarczego, gdzie tylko przy koncentracji kapitałów i oszczędności administracji można nadążyć postępującej szybkim krokiem racjonalizacji i związanej z tem rentowności przedsiębiorstwa.

Mieszanie więc miasta Mysłowic w całą tą sprawę i wygrywanie patrjotyzmu i ambicyj lokalnych, jak też malowanie djabła na ścianie, nie ma na celu poważnego rozpatrywania sprawy pod kątem widzenia interesów miasta, lecz zdąża do wyraźnego utrącenia wniesionej oferty, która dla pewnych osób jest niewygodną.

Niestety już tak przywykliśmy w naszem życiu codziennem do przesady, do szukania dziur w całem, że najprostsze sprawy staramy się skomplikować a na najuczciwsze rzucić cień podejrzenia, stąd też pochodzi, że często nawet ludzie uczciwi bronią sprawy złej.

Zasadniczą cechą oferty konsorcjum mysłowickiego jest to, że nie uzależnia dochodów miasta z targowicy od większych lub mniejszych spędów, lecz ofiaruje miastu stały dochód na szereg lat. Wobec nieobliczalnej i zmiennej produkcji i konsumcji ta stałość dochodu ma w praktycznem zastosowaniu dla miasta Sosnowca, mającego tyle potrzeb do zaspokojenia a tak mało źródeł dochodu, niepospolite znaczenie.

Kto targowicę eksploatuje, jest w danym wypadku ostatecznie obojętne, ważnem natomiast jest, aby miasto miało swój stały dochód a konsument mięsa nie ucierpiał na tem. Dotychczas np. mięso wołowe pochodzi z bydła zakupywanego na targowicy w Mysłowicach, bo na sosnowieckiej targowicy bydłem się nie handluje. Mimo to ceny na mięso wołowe w całem Zagłębiu Dąbrowskiem są tańsze aniżeli na Górnym Śląsku. Ceny bowiem za mięso ustala rzeźnik a nie targowica. Operowanie więc argumentami, że cena mięsa podrożeje, gdy targowicą w Sosnowcu będą zarządzali inni ludzie jak dotychczas jest argumentem, obliczonym na brak zmysłu krytycznego u społeczeństwa.

Wołanie, że przez oddanie targowicy w ręce innych ludzi i to ludzi, którzy już eksploatują targowicę mysłowicką, zniszczy się handel w Sosnowcu, jest wobec wyraźnego obowiązania oferentów, że targowica w Sosnowcu nie będzie zlikwidowaną, lecz przeciwnie udoskonaloną, zupełnie gołosłownem twierdzeniem, nie opartem na żadnych uzasadnieniach. Miasto przecież, zawierając umowę, ma możność zabezpieczenia się przed wszelkiemi ewentualnościami, przyczem ma do czynienia z poważnem konsorcjum, dysponującem poważnemi gwarancjami, a nie z gronem „przygodnych osób", jak ich p. Michael w artykule swym nazywa i sam im niedowierza.

Sprostować należy również, zapewne wskutek nieświadomości, podane porównanie obrotów obu targowic, które to obroty stoją do siebie w zupełnie niepomiernym stosunku. Jeżeli bowiem targowica w Mysłowicach wykazuje obrotu targowego za rok ubiegły około 85 milj. złotych, a targowica w Sosnowcu tylko około 25 milj. złotych, to chyba różnica jest dość duża i nie można wobec takiej różnicy pisać, że obroty jednej i drugiej targowicy równają się sobie.

Głosy publiczne, omawiające w prasie sprawę oferty konsorcjum mysłowickiego, przemilczały zupełnie powody, jakie skłoniły konsorcjum do złożenia swej oferty.

Należy jednak i o tem kilkoma słowami wspomnąć, bo może one są ważne a nawet i bardzo ważne. Otóż oferenci, podając powody, które ich skłoniły do złożenia oferty, nadmieniają między innymi: konieczność zorganizowania polskiego handlu bydłem i trzodą, podniesienia etyki kupieckiej, zorganizowania taniego kredytu dla kupców i rzeźników, wprowadzenie pewnych regulaminów zdążających do przystosowania naszego handlu do wymogów zagranicznych, a więc sprawy, którym tylko przyklasnąć należy, a które przeprowadzić się dadzą jedynie przy jednolitem kierownictwie obu targowic.

Te, istoty naszego handlu dotyczące sprawy, dotychczas przemilczano. Czy nie jest to charakterystycznym objawem naszego odnoszenia się do spraw gospodarczych?

Zawiele kobiet uczy
W ANGIELSKICH SZKOŁACH MĘSKICH.

Związek nauczycieli angielskich na ostatnim swym dorocznym walnym zjeździe uchwalił 38 rezolucyj, których większość zwrócona jest przeciw mianowaniu kobiet nauczycielkami w szkołach męskich. Nauczyciele uważają, że dzięki supremacji kobiet w szkołach społeczeństwo angielskie znajduje się na drodze do matrjarchatu i że kobiety za pośrednictwem szkoły zdobywają sobie wpływy polityczne. Rezolucje stwierdzają ponadto, że wpływ, jaki kobiety nauczycielki wywierają na chłopców w szkołach, prowadzi do zniewieściałości i poniżenia męskiej połowy społeczeństwa angielskiego.

MARY ROBERTS RINEHART.

Adwokat i miłość.

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

51.

Zatrzymał się przed składem aptecznym.

— Muszę się przygotować do drogi — rzekł. Kupił szczoteczkę do zębów i na tem się skończyły przygotowania.

Rozstaliśmy się na stacji. On pojechał do Platsburga, a ja wziąłem taksówkę i wyruszyłem w objazd dwunastu sklepów Andersonów, w celu odszukania subjekta, przyjaciela Delji, przez niego Delję, a przez Delję, tajemniczego Cartera, który nie był w rzeczywistości lokajem, ale czem innem.

Trochę poniewczasie przyszło mi do głowy, że nie wiem, jak się owa Delja nazywa. Zatelefonowałem do Małgorzaty, ale i ona nic mi nie mogła powiedzieć. Delja była nową pokojówką i ona jej osobiście nie angażowała. Delja była Delją i koniec.

Objechałem już ośmiu Andersonów bez rezultatu i taksometr wykazywał przeszło dziewiętnaście dolarów, kiedy szofer zatrzymał nagle maszynę.

— Wola do pana pan z tamtej taksówki — rzucił przez ramię.

— Jakiej taksówki?

— Tej, co za nami jedzie.

Otworzyłem drzwiczki i wyjrzałem. W odległości pięćdziesięciu kroków za nami stała druga taksówka, zupełnie taka sama jak nasza. Wysiadała powoli znana postać, kłócąc się zawzięcie z szoferem. Postać ta nachyliła się nad taksometrem, pogroziła szoferowi pięścią i zbliżyła się do mnie, mrucząc coś pod nosem.

Był to Dawidson.

— Złodziej wydusił ze mnie dziewiętnaście dolarów — rzekł, ignorując moje zdziwienie. — Dziewiętnaście dolarów i czterdzieści centów. Ma widocznie przyrząd do liczenia obrotów wszystkich czterech kół.

Obszedł auto i sprawdził na taksometrze mój rachunek, poczem uderzył ręką w aparat, ale cyfry pozostały bez zmiany.

— Dziewiętnaście dolarów! — powtórzył oszołomiony. — Dziewiętnaście dolarów i — ej, ty! — krzyknął do swego szofera, który znalazł się ze swoją maszyną tuż za nami — tu jest tylko trzydzieści centów. Twój aparat śpieszy się o dziesięć centów.

— Jakim sposobem — zacząłem.

— Cofnij te dziewiętnaście dolarów i trzydzieści centów — rzekł, ignorując mnie w dalszym ciągu. — Jeżeli cofniesz na dwanaście, to ci zapłacę, bo więcej nie mam.

Następnie zwrócił się z irytacją do mnie.

— Bój się pan Boga! — wykrzyknął. — Po jakiego djabła objeżdżać sklepy spożywcze jeden za drugim, nigdzie nic nie kupić ani jednej flaszki i wydać na tę przyjemność dziewiętnaście dolarów i trzydzieści centów?

— Czy pan sądzi, że szukałem jakich specjalnych trunków? — zapytałem. — Wie pan przecie na pewno, czego szukałem. A jeżeli nie, to mniejsza z tem. Niech pan zapłaci swemu szoferowi — nie chcę, żeby za nami jechał — i przesiądzie się do mnie.

Zgodził się bez wahania, pożyczył ode mnie osiem dolarów dla uzupełnienia swoich dwunastu i wpełznął się w drzwiczki.

— Następny adres jest ten, którego pan szuka — rzekł. — Wczoraj odbyłem tę samą drogę, co pan, ale nie będąc plutokratą, wędrowałem pieszo, albo jechałem autobusem. Przypadł mi pan do serca, więc powiem panu, co i jak. Kiedy czytałem list Delji, znaleziony w domu Fleminga, było obecnych w komisarjacie jedenastu posterunkowych. Pewnie ich pan policzył przez okno. Dowiedziawszy się o zamor — o śmierci Fleminga, pomyślałem, że Carter może coś wiedzieć i wytropiłem Delję przez Mańkę Brennan. No i zastałem u niej Toma Branngama i czterech innych. Towarzystwo siedziało w bawialni, panna Delja w niebieskiej jedwabnej sukience krzątała się między nimi, rada, że poheja tak do niej ciągnie. Nie wiedziała, którego wpierw kokietować.

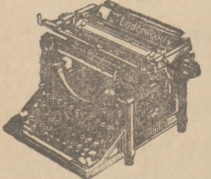
Roześmiałem się pomimo doznanego zawodu. Dawidson pochylił się ku przodowi i zatrzasnąwszy okienko za plecami szofera, zwrócił się do mnie całą twarzą.

— Niech mnie pan zrozumie — rzekł. — Fleming popełnił samobójstwo. Jesteśmy obaj tego samego zdania. Jeżeli pan nawet nie jest zupełnie przekonany, to ja panu mówię — niech pan lepiej da pokój, panie mecenasie.

(D. c. n.)

ST. CZAJKOWSKI

(długoletni prac. f-my G. GERLACH w Warszawie)



Zakład Reparacji Maszyn DO PISANIA i LICZENIA

wszystkich systemów Kas sklepowych „National". Aparatów do powielania. Numeratorów. Piór wiecznych. — **Konserwacje i przeróbki.** — — Na składzie wszystkie części zapasowe.

Sprzedaż materjałów piśmiennych i biurowych oraz wszelkich dodatków do maszyn.

SOSNOWIEC

ul. Małachowskiego (Tow. „Rozwój")

TELEFON 5-71.

URODONAL

CHATELAINA





Zwalcza reumatyzm podagrę piasek sklerozę

czyści nerki oczyszcza wątrobę i stawy, łagodzi arterje i zwalcza otyłość

Do nabycia we wszystkich aptekach i skł. apt. Przedstawicielstwo ul. Fredry 4 Warszawa.

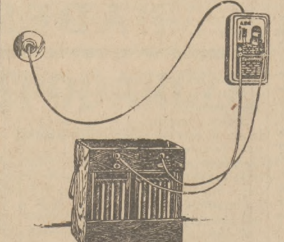
Z okazji Świąt

życzymy wszystkim Kolegom Podoficerom Rezerwy Koła Będzin oraz Szanownemu Panu Prelegentowi Zygmuntowi Nawarze jaknajserdeczniejsze życzenia Wesołego Alleluja

2031 ZARZĄD.

Reklama jest dźwignią handlu.

AEG PROSTOWNIK „GEA"



umożliwia każdemu ładowanie bateryj akumulatorowych od 1 do 3 ogniw do wszelkich celów.

Nieograniczona trwałość
Minimalne koszty ładowania
Nieskomplikowana obsługa.

Żądać wszędzie.

POWSZECHNE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE AEG

1827 SP. z OGR. ODP.

Oddział w Sosnowcu, ul. Warszawska 6. Tel. 8-07.



Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski

JANA ZAGORSKIEGO,

SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8, TEL. 12-48.

WYKONYWA:

pomniki, grobowce, i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznemi i t. p.

Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności

NA RATY

można otrzymać w księgarni **„POLONJA", Hale „Rozwoju" skrzypce, mandoliny, gitary, mandrole i futerały.** — — — 2026

KURSY SZOFERÓW MECHANIKÓW

ST. KONOPKI w SOSNOWCU SWOBODNA 7

Przyjmują codziennie zapisy kandydatów na nowy kurs szoferski.

2004 **ZARZĄD.**

ŚMIGUSÓWKI TANIE PERFUMY WODY KOLOŃSKIE

hurtowo sprzedaje

SKŁAD FABRYCZNY T-WA „SIŁA"

Sosnowiec, Hale Rozwoju.



Przedmioty reklamowe, marki robotnicze i narzędziowe, Odznaki, medale sportowe i gwoździe do sztandarów. 1980

Niklowanie, miedziowanie, srebrzenie, złocenie i odnawianie nakryć stołowych **wykonywa:**

FABRYKA GALANTERJI METALOWEJ

GOLDBERG i KUCYNSKI

SOSNOWIEC, PIŁSUDSKIEGO-PRZEJAZD 3, telefo 5-46



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno-Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno-Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie **uporczywie polecane** proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków —pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO-NERVOSIN", w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek **„Kogutek-Migreno-Nervosin" w oryginalnem** opakowaniu **Gąseckiego.** 8609

KONCESJONOWANE KURSY

PISANIA NA MASZYNACH

czynne codziennie. Wpisy i informacje **w księgarni „POLONJA" Sosnowiec, Hale „Rozwoju".** 2028



MATKI żądajcie w aptekach i drogeriach hygienicznej przysypki dla dzieci **„PUDER DZIDZI"** (z Kogutkiem), utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.



Baczność! OGŁOSZENIE Baczność!

Firma „HERKULES"

WARSZTAT SAMOCHODOWY REPERACYJNY

w SOSNOWCU DEKERTA 13 1-go MAJA 23 dawniej Szenowska

Gruntowny remont samochodów europejskich i amerykańskich wszelkich typów i systemów oraz traktorów pod kierownictwem specjalistów, doświadczonych fachowców.

SPECJALNOŚĆ REGULOWANIE KARBURATORÓW I ZAPŁONU! FACHOWO, SZYBKO I TANIO.

ZGŁOSZENIA I INFORMACJE: TELEFON 5-06. 1907



Choroby płuc!

Stosowany przez pp. Doktorów **„BALSAM THIOCOLAN AGE"** przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Age" sprzedają apteki i składy apteczne (drogerje). Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki **A. Gąseckiego w WARSZAWIE Leszno 41.**

„HUTA MILOWICE"

może niezwłocznie zatrudnić

trzech odlewaczy

w Stalowni Martinowskiej, zgłaszać się Portjernia Nr. 2. 2009

WYPOŻYCZALNIĘ

najnowszych książek

posiada tylko księgarnia „POLONJA" SOSNOWIEC, Hale „Rozwoju". 2027

MECHANICZNA WYTWORNIA MEBLOWO-BUDOWLANA

Kz. DŁUBAKOWSKI i Syn

Tel. 12-80. Sosnowiec, ul. Długa 18 i z Brackiej 7 a. Tel. 12-80.

WYKONYWA NA ZAMÓWIENIA:

WSZELKIE PRACE W ZAKRES STOLARSTWA WCHODZĄCE, t. j. **MEBLE POKOJOWE I KUCHENNE**, OD WYKWINTNYCH DO NAJSKROMNIEJSZYCH, **ROBOTY BUDOWLANE**, WYRÓB **RAM**, GALANTERJI i t. p. ZA GOTÓWKĘ i NA RATY. — — — 2030

WYKONANIE SOLIDNE — — — CENY KONKURENCYJNE!

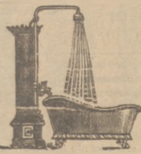
WARSZTATY MECHANICZNE i MIEDZIANO-KOTLARSKIE

JAN GRENDA—SOSNOWIEC

SWOBODNA 14. TELEFON 12-82 MIESZKANIE SMOLNA 8.

DZIAŁ MECHANICZNY:
BALUSTRADY, BALKONY, OKNA, SCHODY, OGRODZENIA, BRAMY, ŻALUZJE HARMONIJKOWE, OKUCIA,
i wszelkie roboty wchodzące w zakres mechaniczny.

DZIAŁ MIEDZIANO-KOTLARSKI:
KOMPLETNE URZĄDZENIA KĄPIELOWE.
KOTŁY MIEDZIANE, BALONY DO WODY SODOWEJ,
APARATY DYSTYLACYJNE.
RURY PROSTE i KOMPENSACYJNE
POBIELANIE NACZYŃ KUCHENNYCH
i wszelkie roboty w zakresie miedziano kotlarskim.





NA POLSKIE DROGI-POLSKI ROWER

ROWERY
Z MARKĄ „ŁUCZNIK"
DO NABYCIA w CAŁEJ POLSCE
PRODUKCJA
PAŃSTWOWYCH WYTWÓRNI UZBROJENIA w Warszawie
Fabryka Broni w Radomiu.
Gener. Przedstawic. „Karol Reising"
SPRZEDAŻ
WARSZAWA, Orbynacka 9
ŁÓDŹ, Kilińskiego 71
NOWOGRÓDEK, Spółdzielnia i „Automabaz"
RADOM, Pl. 3-go Maja. Św. Olbrych

KOSZULE
KAPELUSZE
KRAWATY
RĘKAWICZKI
DAMSKIE ARTYKUŁY
w największym wyborze
POLECA
MAGAZYN GALANTERYJNY
P. KUCHARSKI
SOSNOWIEC 3 MAJA 8.

DUŻY WYBÓR! CENY NISKIE!

ŻYRANDOLE
AMPLE i LAMPY
ALABASTROWE
RADJOODBIORNIKI:
MARCONI, PHILIPS, NORA
i INNE W FIRMIE
T-WO „PRZEWODNIK"
SOSNOWIEC, vis à vis dworca.

Tamże reperacja głośników, słuchawek, akumulatorów i t. p. Na życzenie demon- — — strujemy aparaty w domu. — —

Dla radjoamatorów wszelkie — — porady bezpłatnie. — —

Nowość! Nowość! Nowość!
Zegarek płaski eleg. Ankrowy

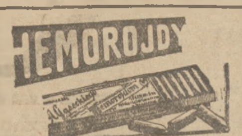


z gwarancją 8 let. z wiecznem szkłem z dewizką za zł. 5.15 (zam. 26) wysyłamy na listowne zamówienia za zalicz. zeg. el. pł. wyr. do minuty z 8 l. gwar. 2 szt. 10.05, 4 szt. 20.—, 6 szt, 29.50. Lepsz. gat. 6.10, 7.50, 9.50, 12. Ze świecącym cyferblatem lub z fran. n. złota 7.85, 2 szt. 15, 4 szt. 29.75 Lep. gat. 9.50, 11.50, 13.75, 16. Kryty Ankier z trzema kopertami 14.50, 16.75, 19.25, 30. Z n. fr. złota 17.50, 19.50, 22, 28, 35. Na rękę męski lub damski 9.30, 12, 15, 18, 25, 30, 35. Budziki 10.50, 12, 14. Dewizki z n. fr. złota dopłata 1.50, 2.50, 3.50, 5,8.

Adres dla korespondencji
WARSZAWA I Skrzynka Pocztowa 504.-J.
1954 Za koszta przesyłki płaci kupujący.

KAMIENICĘ
część lub plac w centrum Sosnowca kupię.
Zgłoszenia do Administracji pod „Plac". 2024

MIESZKANIE
2 pokojowe z kuchnią zamienię za dopłatą na 3 — 4 z wygodami, słoneczne. 2025
Wiadomość w Administracji.



CZOPKI HEMOROIDALNE
„VARICOL" (z kogutkiem)
Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki).
Sprzedają apteki.



W niedzielę dnia 27 kwietnia 1930 r. o godz. 4-ej popołudniu w lokalu Gimnazjum przy ul. Wysokiej Nr. 8. (wejście z Dziewiczej 4) odbędzie się

Walne Zebranie Członków Zrzeszenia Rodzicielskiego

Szkół Średnich i Fachowych na Zagłębie Dąbrowskie w Sosnowcu

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Prezydium, 2) Odczytanie protokółu ostatniego Walnego Zgromadzenia, 3) Sprawozdanie Zarządu i przyjęcie bilansu za rok sprawozdawczy, 4) Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum, 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 6) Sprawa Rozbudowy Gimnazjum, 7) Wybór Zarządu, 8) Wybór Komisji Rewizyjnej, 9) Wolne wnioski. 1974

Zebranie powyższe odbędzie się punktualnie w oznaczonym terminie i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków. Ze względu na ważność spraw prosimy o konieczne i punktualne przybycie.

ZARZĄD.

Chcesz otrzymać posadę?
1745 MUSISZ UKOŃCZYĆ
? KURSY FACHOWE
Korespondencyjne
prof. Sekułowicza
Warszawa, ul. Żórawia 42j.
KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynach, pisowni i gramatyki polskiej. — Po ukończeniu
EGZAMINA i ŚWIADECTWO.
Żądajcie prospektów.
Chcesz otrzymać posadę?

Spiesz się...
po los I. klasy
21-ej Państwowej Loterji Klasowej do najszczęśliwszej kolektury

W. KAFTAL i S-ka
KATOWICE, UL. ŚW. JANA 16
Konto w P. K. O. Nr. 304.761
ODDZIAŁY:
KRÓL HUTA Wolności 26 — BIELSKO Wzgórze 21 — TARNOWSKIE GÓRY Krakowska 7

Główna wygrana zł. 750.000.-

Ogólna suma wygranych
zł 32000000.—
na 210000 losów — 105000 wygrywa, a więc co drugi los!!

Cena losów niezmieniona!
Cały los zł. 40.— | Pół losu zł 20.— | Ćwierć losu zł 10.—

W zeszłej 20-ej loterji
znów padły u nas
następujące większe wygrane:
zł 80.000— na Nr. 76 144
zł 40.000— „ „ 152 031
zł 20.000— „ „ 152 297
zł 15.000— „ „ 162 954
zł 10.000— „ „ 103 537
oraz cały szereg wygranych po
zł 5 000, 3 000, 2 000, 1 000 i t. d.
na kilka miljonów złotych
Szczęście stale sprzyja naszym graczom!!

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w kopercie.

Do kolektury
W. Kaftal i S-ka, Katowice, św. Jana 16-k.
Niniejszym zamawiam—— całych losów po zł. 40.— —— połówek po zł. 20.— —— ćwiartek po zł. 10.— Należytość złotych—— uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym PKO. 304.761 przez firmę załączonym.
Imię i nazwisko: ____
Dokładny adres: ____

KINO „ZAGŁĘBIE" DAWNIEJ Kino-Teatr „UDZIAŁOWY"

ŚWIĄTECZNY PROGRAM!

Sobota 19 kwietnia b. r. **KRÓL - KRÓLÓW**

Niedziela 20 kwietnia r. b. **PRZYGODA JEDNEJ NOCY** Sensacyjny film polskiej produkcji.

PONIEDZIAŁEK 21 KWIETNIA r.b. **ARKA NOEGO** W rolach głównych: George O'Brien i Dolores Costello. Programy świąteczne dla młodzieży dozwolone. Od wtorku 22 kwietnia r.b. „ROZKOSZ ZEMSTY".

Kino „WAWEL" SIELEC obok kościoła. Telefon 7-65.

Wyświetla program świąteczny dn. 20 i 21 kwietnia wielki dramat na tle politycznem **„ZAMACH"** (Zamordowany minister) w roli główn. Bern. Goetzke i inni. I ten 14 aktowy film został wyróżniony przez całą prasę zagraniczną

Nad program arcywesoła komedja.

KINO SFINKS

Od poniedziałku 14 do niedzieli 20 kwietnia wł. Czarująco-urocza, kusząco-ponętna JENNY JUGO podbiła serca całego świata w filmie p.t. **DJABLICA** Film ten to wspaniały dramat miłosny z życia przemytników na tle walk trzech mężczyzn o zachwycające kobieciątko... którem jest Jenny Jugo.

Nad program! Na scenie! Wystąpią słynni BERNARDY Duet humorystyczno-wokalny. Śmiech, satyra, kuplety. Wirtuozi na różnych instrumen.

ANONS! Od poniedziałku 21 do 23 kwietnia b. r. ANONS! **BANDYTA DON MANUEL** Dramat sensacyjno-salonowy w 12 aktach. — UWAGA: Obraz niniejszy trzyma widza w napięciu od początku do końca. Tygodnik aktualności. Nad program! Na scenie! Wystąpią DUET MUZYKALNO-HUMORYSTYCZNY B-CIA BERNARDY w nowym repertuarze. — —

Nowootworzony Zakład Ślusarski **I. MIELCZAREK Zawiercie Piłsudskiego 4.** Reperacja samochodów, roboty budowlane, balustrady, balkony, oraz szwejsowanie wszelkich metali. 1996

Kupując aparaty, pamiętaj, że tylko oryginalny **PARLOPHON** jest z tą marką fabryczną

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie ogłasza

KONKURS

na posadę prawnika.

Wymagane kwalifikacje: Ukończenie studjów wyższych (prawniczych) nieprzekroczony 40 rok życia, dłuższa praktyka, na polu ubezpieczeń społecznych, obywatelstwo polskie.

Podanie z życiorysem, odpisami świadectw i służby zawodowej należy przesłać do Zakładu do dnia 26 kwietnia 1930 r. 2008

Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi:

(—) Dr. GUNIA Dyrektor Zakładu.



Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Betonowy Fr. FOCHTMANA w Dąbrowie Górn. na Redenie dom własny, tel. 1-89. 5126

Wykonywa: Pomniki, figury, grobowce, toczaki do ostrzenia narzędzi, tablice marmurowe, blaty umywalniowe i konturowe. Dział betonowy: Rury kanalizacyjne, kręgi studzienne, stopnie mozajkowe, płyty trotuarowe, posadzki i słupy ogrodzeniowe i wszelkie roboty budowlane wchodzące w zakres powyższy. Wykonanie solidne, ceny przystępne, za gotówkę i na raty.



OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Sosnowca podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia należności na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie z T-wa Przemysłowo - Handlowego „Vis", odbędzie się publiczna licytacja dnia 24 kwietnia 1930 r. o godzinie 11-ej rano w lokalu przy ul. Warszawskiej Nr. 6 dla sprzedaży jednej maszyny do pisania, oszacowanej na kwotę zł. 750.

Licytacja odbędzie się w II terminie, od sumy zaofiarowanej.

Sosnowiec, dnia 14 kwietnia 1930 r.

MAGISTRAT.

LOKALE

Mieszkanie w nowym domu do wynajęcia ul. Rudna 56. 1987-2

Pokój z kuchnią poszukiwany. Zgłoszenia: Sosnowiec, skrzynka pocztowa 151. 1976-3

Ładny pokój umeblowany, osobne wejście do wynajęcia. Adres w Administracji. 1991-2

Poszukuję 2 pokoje mniejsze lub 1 większy w Sosnowcu w pobliżu dworca albo przystanku tramwajowego. Zgłoszenia do Administracji pod „Inżynier". 2000-2

Ostrzeżenie. Ostrzegam się przed nabyciem lokalu w posesji mojej od Jana i Zofji Wasilewskich przy ulicy 1-go Maja L. 14- Bolesław Kosz 2012

KUPNO I SPRZEDAŻ

Okazyjnie sprzedam fortepian czarny dogodne warunki. Sosnowiec Małachowskiego 30, Piestrzyński 2003

Aparaty radiowe, radjosprzęt, ładowanie akumulatorów i baterji anodowych, sprzedaż kwasu siarkowego, reperacje słuchawek. Inżynier Antoni Nowicki, Dąbrowa Górn. Kościuszki 45 - tel. 8. 2019

MASZYNĘ do szycia bębenkową i gabinetową z czterema szufladami i Singera bębenkową mało używaną sprzedam tanio i na dogodnych warunkach (haftu nauczę) i czółenkową za 180 zł. Sosnowiec Narutowicza 20 w Targu Sieleckim Harlak. 2013

Magiel wrocławski w dobrym stanie do sprzedania. Będzin, Zamkowa 3, H. Sztibel, 2035

Sprzedam dom w Sosnowcu przy ul. Orlej róg Dzikiej. Wiadomość w Administracji. 1940-3

Kupuję używane polskie znaczki pocztowe każdą ilość, Czarnecki, Sosnowiec, 3 Maja 28, 3 sień, 1 p. 1914-4

Fortepian firmy wiedeńskiej w dobrym stanie tanio do sprzedania. Czarnecki, Sosnowiec, 3 Maja 28, 3 sień, 1 p. 1913-4

NAUKA I WYCHOW.

Lekcji angielskiego w godzinach pobiurowych (indywidualnie lub zbiorowo) udziela rutynowana nauczycielka. Telefon w godz. biurowych Nr. 99. 1992

Zawiadamiamy, że rozpoczął się koncesjonowany kurs nauki pisania na maszynach w Sosnowcu, ul. 1-go Maja nr. 14 w Biurze „Pomoc". Wpisy odbywają się codziennie od 8 rano do 6 wieczorem. Warunki bardzo przystępne. 2016

Kursy kroju, szycia, modelowania Ireny Zaborowskiej zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty, krój Akademji Paryskiej. Przyjmuje zapisy na nowy kurs. Sosnowiec, Piłsudskiego 18. 1626

POSADY I PRACE

Posadę najłatwiej otrzymasz ukończywszy Kursy Samochodowe Inżyniera Klebera, Sosnowiec, Warszawska 22, Zawiercie, 3-go Maja 21. Nauka rano lub wieczorem. Nowe sześciocylindrowe samochody. Własne warsztaty. Spłaty ratami. Zapisy codziennie. 1261

ZGUBIONE DOKUMENTY

Pawłowski Aleksander zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec, i paszport z fotografją wydany przez pow. Będzin 2021-3

Abram Jakubowicz zgubił książkę wojskową wydaną przez P.K.U. Sosnowiec. 1972-2

ROZNE

Najserdeczniejsze życzenia „Wesołego Alleluja" przesyła wszystkim swoim klijentom i znajomym z okazji uroczystych świąt „Wielkiej Nocy". Krawiec męski Henryk Grochowina, Sosnowiec, Modrzejowska 29. 1961

Krem „Liljowy" potęguje piękność cery. Cena zł. 2. 50. Dostarcza „Eswube" Zawiercie. 1942

Zakład tapicerski J. Malinowski Sosnowcu, ul. Mościckiego Nr. 15 dawniej Kościelna. Wykonywa wszelkie obstalunki w zakres tapicerski wchodzące, również przyjmuje przeróbki materacy, kozetki, mebli klubowych itp., posiada na składzie wszelkie fasony mebli, wykonywa solidnie, prędko i tanio. 1789-9

Za długi mojej żony Antoniny nie odpowiadam Jan Garncarz, Dąbrowa 2020

Największe plony ziemniaków osiąga się przez użycie najtańszego nawozu sztucznego jakim jest: — **ŚRUT RYCYNOWY** zawierający: azot, potas i kwas fosforowy. Gwarantowana zawartość tych składników i wybitna przyswajalność. — — — — — Najpewniejsza ochrona przed rakiem ziemniaczanym. Referencje agronomicznych zakładów naukowych. — Doświadczenie fermy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na dogodnych warunkach kredytowych dostarcza: **J. D. POTOKA SYNOWIE Sp. Akc.** BĘDZIN. Telefon Nr. 90 MAŁOBĄDZ.

ZWIĄZEK REGULACJI RAWY do L. dz. 115 30 rozpisuje przetarg ofertowy na dostawę **kamienia, piasku i cementu** Szczegóły patrz tablica przetargowa Kierownictwa budowy, Katowice ul. Mickiewicza L. 12 2005

ZWIĄZEK REGULACJI RAWY Dr. KOCUR PRZEWODNICZĄCY 2005

PIEGI plamy, liszaje zmarszczki usuwa i odmładza **Paletyna**

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowe" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy aptеczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16. 5277

NAJTANIEJ U OPTYKA FELSENSTEINA BĘDZIN, MAŁACHOWSKIEGO 6. TEL. 7-26.

OGŁOSZENIE.

Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa w Będzinie zawiadamia P. T. zainteresowanych, że już nadeszły transporty artykułów budowlanych, jak:

dźwigary (tregry)
Papa dachowa
Eternit
Dachówka
Gwoździe (i t. d.)

które poleca na bardzo dogodny i tani kredyt.

„Drukowano farbą rotacyjną Fabryki Farb Drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie"

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 — 60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 75. — Filie: BĘDZIN, Małachowskiego 7. Tel. 7.90. DĄBROWA, Sobieskiego 8. Tel. 1.25. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ.: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.